

Jerzy Swędrowski

Nauka Prymasa Stanisława Karnkowskiego o Jezusie Chrystusie i sakramentach

Studia Prymasowskie 2, 299-333

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JERZY SWĘDROWSKI
Łowicz

NAUKA PRYMASA STANISŁAWA KARNKOWSKIEGO O JEZUSIE CHRYSZCIE I SAKRAMENTACH

Sobór Trydencki zwrócił szczególną uwagę na głoszenie słowa Bożego. Kazania miały przyczynić się do wyjaśnienia prawd wiary i obrony przed herezjami i herezjami dotychczasowymi strukturami Kościoła i dogmatów. Biskupi zostali zobowiązani do badania stanu księgozbiorów parafialnych, a także zalecali wyznaczonym wizytatorom pytać: *libros habeat authenticos ad predicandum?*¹ 17 września 1546 roku uchwalono dekret określający miejsce kazania w Mszy świętej. Obowiązek głoszenia kazań spoczywał na biskupach. Następcy apostołów mieli wyznaczać do głoszenia w swoim imieniu odpowiednio przygotowanych kapłanów. Duchowni pracujący w duszpasterstwie parafialnym, a także kapłani sprawujący *curam animarum* powinni głosić kazania w niedziele i święta. Kazania miały być wygłaszane podczas Mszy świętej i winny być związane tematycznie z Biblią oraz obowiązkami chrześcijanina.

Ruch kontrreformacyjny akcentował rolę przepowiadania słowa Bożego w duszpasterstwie. Kazanie coraz jaśniej i precyzyjniej miało nieść wyjaśnienie prawd wiary i formować postawy chrześcijańskie. Drukowane kazania i zbiory homilii miały w decydujący sposób wpłynąć na realizację postulatów Soboru Trydenckiego.

Stanisław Karnkowski² zapisał się w historii Kościoła i Rzeczypospolitej jako znakomity kaznodzieja. Jego nauczanie o Jezusie Chrystusie jako Zbawi-

¹ K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele Katolickim*, Kraków 2001, s. 195-196.

² Stanisław Karnkowski (1520-1603), arcybiskup gnieźnieński, prawnik, polemista, autor kazań – traktatów teologicznych. Urodził się 15 maja 1520 r. w Karnkowie k. Płocka. W latach 1539-1545 studiował w Akademii Krakowskiej, gdzie był m.in. uczniem P. Roizjusza. Potem kształcił się jeszcze w Padwie i w Wittemberdze. Uzyskał doktorat obojga praw. Po powrocie do kraju w 1550 r. został sekretarzem bp. J. Drohojowskiego, w 1553 r. notariuszem publicznym, ok. 1555 r. jednym z sekretarzy królewskich, a w 1558 r. referendarzem koronnym oraz kanonikiem i scholastykiem gnieźnieńskim. W 1562 r. otrzymał kantorię gnieźnieńską i kanonię warszawską. Był posłem królewskim do Wiednia. W 1567 r. został biskupem kujawskim, a rok później zwołał synod poświęcony omówieniu uchwał Soboru Trydenckiego. W tym samym roku pełnił obowiązki przewodniczącego komisji królewskiej do spraw stosunków z Gdańskiem. Prekanizowany w 1581 r. na arcybiskupa gnieźnieńskiego, odbył ingres w 1583 r. W latach 1583, 1589, 1593 i 1602 odbył

cielu i Odkupicielu świata zostało szczególnie przedstawione i utrwalone w kolekcji kazań: „Messiasz, albo kazania o upadku y naprawie rodzaju ludzkiego, przez przyjście na świat Jezusa Chrystusa”.

CHRYSTOLOGIA W KAZNODZIEJSTWIE PRYMASA KARNKOWSKIEGO

Analiza twórczości kaznodziejskiej abp. Karnkowskiego prowadzi do stwierdzenia, że na czoło zagadnień teologicznych w jego kazaniach wysuwa się problematyka chrystologiczna. Istotną cechą chrystologii Karnkowskiego jest ujęcie tajemnicy Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela świata. Karnkowski ukazuje Chrystusa jako Mesjasza spieszącego na ratunek upadłemu człowiekowi. Kazania ukazują dzieło odkupienia w perspektywie wcielenia Syna Bożego. Ilustruje to już sama strona tytułowa jego kolekcji kazań: „Messiasz albo kazania o upadku y naprawie rodzaju ludzkiego, przez przyjście na świat Jezusa Chrystusa”.

Można stwierdzić, że charakterystyczną cechą chrystologii i związanej z nią soteriologii jest akcentowanie roli i znaczenia tajemnicy wcielenia i synostwa Bożego Jezusa Chrystusa. Świadczy o tym tekst przedmowy do omawianej kolekcji kazań: „... przedmowa tego kazania i inszych, które za tym idą, o Panu Christusie, to ma w sobie; że wcielenie Syna Bożego ze wszystkich dobrodziejstw Boskich człowiekowi uczynionych najświętsze; że przechodzi stworzenie człowieka; że się w nim okazała Boska dobroć, sprawiedliwość, mądrość, wszechmocność; że jest niewymowne; że w sprawie dwu człowieku wiara chrześcijańska jest związana”³. Autor wyjaśnia zapowiedzi przyjścia Mesjasza posługując się słowami wypowiedzianymi przez samego Chrystusa: „Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne; to one właśnie dają o Mnie świadectwo” (J 5,39; por też: Mt 26,54.56; Łk 24,27.44n.) W pierwszym kazaniu *O stanie szczęśliwym i upadku pierwszych rodziców narodu ludzkiego* Arcybiskup sięga do słów zapisanych w Ewangelii św. Jana w rozdziale trzecim, kiedy Chrystus zwracając się do Nikodema stwierdza: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Znakiem dobroci i miłości Boga jest stworzenie człowieka, dlatego Prymas mówi: „Wielką łaskę i dobrotliwość Bóg wszechmogący w tym człowiekowi pokazał, że go na wyobrażenie i podobień-

4 synody archidiecezjalne, których uchwały ogłaszał drukiem. Karnkowski przyczynił się do rozwoju nauki kościelnej jako mecenas i wydawca. Przyczynił się do uporządkowania partykularnego prawa kanonicznego w Polsce. Zmarł 8 czerwca 1603 r. w Łowiczu, pochowany został w Kaliszu, w: M. Banaszak, F. Stopniak, *Karnkowski, w: Słownik polskich teologów katolickich*, Warszawa 1982, s. 262-263.

³ S. Karnkowski, *Messiasz albo kazania o upadku y naprawie rodzaju ludzkiego, przez przyjście na świat Jezusa Chrystusa*, Poznań 1847, s. 13.

stwo swoje, y iako nieiakiego ziemskiego Boga y Pana wszech rzeczy, które pod niebem są, postanowić raczył, wszystko pod moc y nogi poddawaiać⁷⁴

W dziele stworzenia nie wyczerpuje się łaskawość Boga, dlatego w kolejnych zdaniach autor poucza: „Lecz to daleko większe dobrodzieystwo wcielenia Syna Bożego y odkupienia z niewoli szatańskiej rodzaju ludzkiego. Albowiem tam Bóg uczynił człowieka na wyobrazenie i podobieństwo swoje: a tu sam Bóg stał się na wyobrazenie i podobieństwo człowiecze. Tam uczynił człowieka uczestnikiem dóbr swoich: a tu sam stał się uczestnikiem jego mistery⁷⁵.”

Szczególne wybranie człowieka przez Boga stanowi podstawowy temat rozważań Arcybiskupa. Pierwotny stan szczęścia człowieka ukazany jest na tle całego dzieła stworzenia: „... chcąc też niewymowney dobroci swoiey stworzenie rozumne uczestnikiem poniekąd uczynić, stworzywszy Anioły, y ten świat niebem y ziemią okrążony, wielkością, mnóstwem rzeczy y rozmaitością, porządkiem ich y rozłożeniem, pełnością, spoieniem, zgodą i przeciwnością natur, która się między niektórymi naiduie, pięknnością i pomiarkowaniem wszystkich przedziwny i nader ozdobny, iednym rozkazaniem z niczego stworzywszy: stworzył na koniec człowieka, najszlachetniejsze wszech rzeczy ciałem obłożonych stworzenie⁷⁶.”

Zdaniem Karnkowskiego łaska szczególnego wybrania wiąże się z sytuacją stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga: „Wielka zaiste zacność i godność ludzka, tak być na wyobrazenie i podobieństwo Boże stworzonym. Co on Pan i źródło wszelkiej dobroci, z tych przyczyn uczynić raczył. Naprzód; żeby człowiek poznał niezmierną, bez wszelkiej zazdrości, dobrotliwość stwórcy swego, który go doskonałości, y godności natury y dóbr swoich Boskich, ile rzecz można było takiemu stworzeniu, uczestnikiem uczynić raczył⁷⁷.”

CZŁOWIEK WYBRANY PRZEZ BOGA

Rozważania nad szczególnym wybraniem człowieka są potwierdzane i przeplatane słowami zaczerpniętymi z Pisma Świętego i Tradycji. Autor chętnie odwołuje się do tekstów Jana Chryzostoma, Augustyna, Ambrozego, Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu, Jana Damasceńskiego i innych: „Doktorowie Kościoła Bożego niemal wszyscy, którzy y to, według Pisma św. przydają, że obraz Boży na duszy wszystkich ludzi z przyrodzenia wyrażony...⁷⁸.” W kazno-

⁴ *Tamże*, s. 2.

⁵ *Tamże*.

⁶ *Tamże*, s. 6.

⁷ *Tamże*, s. 9.

⁸ *Tamże*.

dziejstwie z epoki odnowy potrydenckiej zauważamy zjawisko posługiwania się przede wszystkim tekstami biblijnymi i nauczaniem apostołskim⁹. Rozważania dotyczące wybrania człowieka prymas Karnkowski potwierdza nieustannie fragmentami zaczerpniętymi z kart Pisma Świętego: „... aby Bóg człowieka dla swego podobieństwa miał na ziemi, iako przyjaciela, z którymby towarzysko obcował; a człowiek go wzajem miłował, ponieważ podobieństwo, miłość i przyjaźń jedna. Y przetosz insze rzeczy które stworzył tylko pochwalił: Widział Bóg, powiada Pismo św. wszystkie rzeczy y były bardzo dobre: a o człowieku przez Salomona powiedział: Rozkosz moja z synami ludzkimi. Czemu dziwiąc się Job Św. tak zawołał: Cóż jest człowiek, że go tak poważasz? albo czemu do niego serce swoje przykładasz? Nawiedzasz go z rana, to jest łaskawie a przyjacielskim obyczajem z nim się obchodzisz. Ale dziwować się nie potrzeba: obraz y podobieństwo jest miłości y takiego towarzystwa przyczyną”¹⁰.

Przyjaźń jaką został człowiek obdarzony przez Boga została zakłócona przez grzech pierworodny. W rozważaniach dotyczących utraty stanu pierwotnego szczęścia abp S. Karnkowski wylicza skutki nieposłuszeństwa człowieka, a wśród nich szczególnie zwraca uwagę na: pychę, niewierność, kłamstwo, pożądliwość, nieposłuszeństwo. Grzech pierworodny dotyczy każdego człowieka, dlatego Arcybiskup stwierdza powołując się na św. Pawła: „Pokazaliśmy przyczyny, iż w Żydowie i Grecy wszyscy są pod grzechem. Wszyscy zgrzeszyli i nie dostawa im chwały Bożej. Iako przez iednego człowieka grzech na świat wszedł, a przez grzech śmierć, y także na wszytki ludzkie śmierć przysła, w którym wszyscy zgrzeszyli (...). Ale śmierć królowała od Adama do Moyżesza, też y nad tymi którzy nie grzeszyli, na podobieństwo przestępstwa Adamowego”¹¹. Zmiana stanu człowieka dokonuje się za sprawą dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, co potwierdzają kolejne słowa: „Sąd wprawdzie z iednego upadku ku potępieniu, ale łaska z wielu upadków ku usprawiedliwieniu. (...) Jeśli ieden za wszystkie umarł, tedy wszyscy byli umarłymi, a za wszystkie umarł Chrystus (...) Pismo zamknęło wszystko pod grzechem, aby obietnica z wiary w Jezusa Chrystusa była dana wszystkim wierzącym”¹².

W kazaniach Karnkowskiego wyakcentowana jest myśl, że sam zamysł stworzenia świata i jego odkupienia wiąże się integralnie z osobą Jezusa Chrystusa¹³. W kazaniu *Iaki sposób do naprawy upadłego człowieka Bóg nalazł: y iako tenże*

⁹ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, Kraków 1931, s. 287.

¹⁰ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 9.

¹¹ *Tamże*, s. 13.

¹² *Tamże*, s. 17.

¹³ H. Urs von Balthasar, *Teologia dziejów*, Kraków 1996, s. 64.

sposób rozmaitymi figurami świata oznajmiony prymas Karnkowski przybliży prorocstwa Starego Testamentu dotyczące Chrystusa i w następujący sposób wyjaśnia Jego zbawczą rolę w dziele odkupienia człowieka: „Przypatże się zaś, chrześcijański człowiecze, iako przystoinie, y z osobliwey mądrości Boskiej stało się, że wtora w Bogu w Trójcy iedynym osoba, to iest Syn Oyca niebieskiego iednorodzony, a nie sam Bóg Ociec, ani Duch Św. człowieczeństwo z Bóstwem swym, w osobie swey Boskiej złączyć, y tak odkupienie świata wszystkiego odprawować raczył. Albowiem przystało, żeby On, który był Synem Bożym przed wszemi wieki z istności Oicowskiej zrodzonym, tenże był Synem człowieczym z istności macierzyńskiej w czasiech narodzonym”¹⁴. Słowa Prymasa są pastoralnym wyjaśnieniem nauki Kościoła wyrażanej zarówno w nauczaniu zwyczajnym, jak i nadzwyczajnym i tłumaczą słuchaczom tajemnicę Bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa, w ujęciu soboru w Chalcedonie: „Przed wiekami z Ojca zrodzony jako Bóg, w ostatnich zaś czasach dla nas i dla naszego zbawienia narodził się jako człowiek z Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielki”¹⁵. Obietnica przyjścia Zbawiciela, zawarta w Księdze Rodzaju 3,15 zwana Protoewangelią, czyli pierwszą Dobrą Nowiną stała się punktem wyjścia rozważań nad mesjańskimi zapowiedziami przyjścia Chrystusa. W następnych zdaniach Autor przypomina o obietnicy danej Abrahamowi w rozdziałach 12 i 22 pierwszej księgi Pisma Świętego. Teksty biblijne mówią o błogosławieństwie, którego Bóg udzieli wszystkim narodom w związku z rolą i znaczeniem jakie odegra w historii zbawienia potomstwo Abrahama.

W kolejnej wypowiedzi Autor przypomina słowa skierowane do Jakuba: „wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie i przez twych potomków” (Rdz 28,14) Sens poszczególnych zapowiedzi i figur mesjańskich Prymas wyjaśnia następująco: „Niepodobna rzecz, żeby nam miał inaczej świecić Boskiej mądrości promień, iedno rozmaitością zasłon świętych, to iest figur y podobieństw w Piśmie Św. wyrażonych, które nas do pojęcia rzeczy niebieskich wiodą, zakryty. Któremu, żeby do do wierzenia tey przedziwney teiemi-nice odkupienia ludzkiego, przywodziły dziwne sprawy które się do znamionowania iey stały”¹⁶.

Przechodząc do konkretnych przykładów najpierw Arcybiskup wymienia Adama: „Naprzód tedy figurą był Christusa Pana Adam ociec wszystkiego rodzaju ludzkiego, którego Paweł Św. zowie kształtem przyszłego, to iest Pana Chrystusa Adama wtorego: y w tych obydwu porównywa w czym pierwszy wtóremu

¹⁴ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 47.

¹⁵ BF, Poznań 1989, s. 226.

¹⁶ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 55.

przeciwny był. Stał się, prawi, pierwszy człowiek Adam w duszę żywiącą: wtory człowiek z nieba niebieski. Iako przez iednego przestępstwo na wszystkie ludzie przyszedł grzech ku potępieniu: tak przez iednego sprawiedliwość na wszystkie ludzie przyszło zbawienie ku usprawiedliwieniu żywota (...). Ieśli iednego przestępstwem śmierć królowała, przez iednego: daleko więcej ci którzy obfitość łaski y darowania y sprawiedliwości biorą, w żywocie królować będą przez iednego Jezusa Christusa¹⁷. Figury i zapowiedzi Starego Testamentu wypełniają się w Jezusie Chrystusie oraz całym nauczaniu św. Pawła. Jego ujęcie soteriologiczne osoby Jezusa Chrystusa wykorzystał Prymas cytując fragmenty piątego rozdziału Listu do Rzymian oraz dziesiątego rozdziału Listu do Koryntian.

Następną figurą jest Abel: „Druza figura Abel niewinny, które imię wykłada się płaczący. Y to Panu Christusowi należy, który płakał nad Jeruzalem, y za dni ciała swego iako pisze Apostoł, modlitwy y pokorne prośby z wielkim wołaniem i łzami ofiarowawszy onemu, który go mógł zachować od śmierci, był wysłuchany dla swoiey uczciwości. Abel z zazdrości i nienawiści brata swego Kaina był zabity: Christus z zazdrości i nienawiści żydów braci swych według ciała o śmierć był przyprawiony¹⁸. W wymienionym fragmencie Autor odwoływał się do nauczania Listu do Hebrajczyków, podobnie jak w rozważaniu dotyczącym osoby Noego, gdzie przypomni, że: „Noe, którego zowią sprawiedliwym, doskonałym i Bogu przyjemnym, którego miał zawsze przed oblicznością swoją Paweł Św. zowie dziedzicem sprawiedliwości, która iest przez wiarę. Tem imieniem y sprawami swoimi znamionował Pana Zbawiciela naszego¹⁹”.

KAPLAŃSTWO CHRYSZTUSA

Prymas Karnkowski zwraca szczególną uwagę na soteriologiczny wydźwięk nauki o kapłaństwie Jezusa Chrystusa. Misterium Chrystusa jako najwyższego Kapłana analizowane jest w Liście do Hebrajczyków. Chrystus ustanowiony najwyższym Kapłanem składa Bogu najdoskonalszą ofiarę. Chrystus jest Kapłanem na wzór Melchizedeka, dlatego w tekście kazania Karnkowskiego pojawia się kolejna figura. Jest nią: „(...) Melchisedech Król Salem, y kapłan Boga nawyższego. Ten wielą sposobów Christusa Pana znamionował, y przeto Apostoł zowie go przypodobanym Synowi Bożemu. Bo to imię Melchisedech z żydowskiego wykłada się, Król sprawiedliwości: takim iest Christus, w Piśmie Św. często nazwany sprawiedliwym y sprawiedliwością. Melchisedech był królem Salem, to iest Król pokoju (...) urząd kapłana naiwyższego odprawił, y sakra-

¹⁷ *Tamże*, s. 56.

¹⁸ *Tamże*, s. 57.

¹⁹ *Tamże*.

ment tam y ofiarę całą y krwie swoiey pod osobami chleba y wina postanowiwszy, y tamże na ołtarzu Krzyża Św. ofiarę krwawą za rodzaj ludzki ofiarując. (...) Kapłaństwo Christusowe daleko zacniejsze nad Lewiego (...) iż iest według porządku Melchizedecha, a którego wieczne, nie iako Lewiego doczesne, którego też ofiary były niedoskonałe y nieskuteczne, y przeto nigdy grzechu nie mogły zgładzić. Lecz Christus iedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki te wszystkie którzy bywaią poświęceni²⁰.

Abraham jest następną postacią zapowiadającą Zbawiciela: „Abraham Patriarcha, którego imię wykłada się Ociec wysoki, albo Ociec wiela narodów. Christus iest daleko słusznieszy Ociec wysoki dla stworzenia wszech rzeczy, rządzenia, zachowania, y wiernych uprawiedliwienia y uwielbienia: iż też iest książęciem pasterzów y niewidzialną głową Kościoła swego. Ociec też wiela narodów wiernych, które są w Kościele iego. Przeto mu śpiewaią; odkupiłeś nas Bogu przez krew twoię, ze wszelkiego pokolenia, y ięzyka, y ludu, y narodu²¹.

Sobór Trydencki dowartościował rolę i znaczenie Biblii, dlatego Pismo Święte stało się osnową i kanwą nauczania kaznodziejskiego. Akcent został położony na Osobę i dzieło Jezusa Chrystusa oraz Jego rolę w dziele zbawienia świata²². Odkupienie dokonało się przez Chrystusa i dlatego w Nim wypełniają się wszystkie obietnice. Dzięki Niemu człowiek dostępuje udziału w błogosławieństwie Bożym, co stwierdza Arcybiskup w słowach: „Abrahama Bóg obiecał rozmnożyć w naród wielki, błogosławić mu, y wielmożne uczynić imię iego, y ubłogosławić wszystkie którzy mu będą błogosławić, a przekląć, którzyby mu zlorzeczyli: w Christusie to się daleko lepiej pełni, do którego u Proroka Bóg Ociec rzekł: Dałem cię ku światłości narodów, żebyś był zbawieniem moim aż do granic ziemi²³.

Wszystkie wydarzenia z życia Abrahama Karnkowski w sensie typicznym odnosi do Chrystusa. Wyjście Abrahama z rodzinnego Ur będzie u Karnkowskiego zapowiedzią przyjścia na świat Syna Bożego. Podobne odniesienia czyni w przypadku małżeństwa Abrahama, przypominając, że tylko syn Sary jest prawowitym dziedzicem, tak jak Kościół jest jedyną Oblubienicą Chrystusa rodzącą wybranych synów ludu Bożego. Syn Abrahama, Izaak, narodzony jako syn obietnicy, narodzony z rodziców w podeszłym wieku i długo wyczekiwany, zapowiada Tego, którego oczekują narody całej ziemi: „Izaak choć miał inszą bra-

²⁰ *Tamże*, s. 58.

²¹ *Tamże*, s. 60.

²² S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, w: *Historia Kościoła 1500-1715*, Warszawa 1986, s. 397.

²³ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 60.

cią, jednak iest nazwany iednorodny syn Abrahamów: Christus także iednorodzony Syn Boży, z czystey Bogurodzicy, pierworodny między wielu braćmi. Izaaka który był wedle ducha prześladował on, który się narodził wedle ciała. Christusa prześladowali żydzi bracia iego według ciała, y wiernych iego nienawidzą. Abraham iedynemu synowi swemu, którego miłował, nie sfolgował; ale go na rozkazanie Boże, choć nie skutkiem iednak wolą ofiarował²⁴.

Abraham był gotów ofiarować syna Izaaka. Karnkowski przyrównuje go do Boga Ojca, który składa swojego jedyneho i ukochanego Syna: „Bóg Ociec iedynemu synowi swemu w którym się ukochał, nie przepuścił, ale go za nas wszystkie wydał. Abraham niósł ogień y miecz, żeby syna ofiarował, a syn z wielkiego posłuszeństwa, drwa (które ociec nań włożył) niósł na onę górę, gdzie miał być ofiarowan. Bóg Ociec z niwymowney miłości przeciw rodzaiowi ludzkiemu, y dla dosyć uczynienia sprawiedliwości, żeby grzechu nie puścił bez karnia, iedynego syna swego ofiarował: a syn stawszy się Oycu posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowey, drzewa na którym miał być ofiarowan, z przeyrzania Bożego dla odkupienia rodzaju ludzkiego, niósł na górę Kalwarię²⁵. Prymas Karnkowski analizując zapowiedzi zaczerpnięte z życia Izaaka i ich wypełnienie się w Chrystusie, zwraca szczególną uwagę na posłuszeństwo. To dzięki bezwzględnemu posłuszeństwu woli Bożej Abraham otrzyma błogosławieństwo dla siebie i swego potomstwa a Chrystus dokona dzieła zbawienia.

Józef syn Jakuba, zgodnie z metodologią typiczną, w kazaniu Arcybiskupa został przedstawiony jako ten, który zapowiada Zbawiciela. Prymas przypomina historię młodzieńca zapisaną na kartach Księgi Rodzaju. Mówi on, że Józef był szczególnie umiłowany przez patriarchę Jakuba, co budziło zazdrość, a nawet nienawiść jego braci. Jakub ofiarował swemu synowi długą szatę z rękawami, co było potwierdzeniem jego szczególnego wybrania. Ten obraz ofiarowania szaty w kazaniu Karnkowskiego zostaje odniesiony do Chrystusa: „Sprawił Ociec Józefowi suknię szachowaną. (...) Sprawił Bóg Ociec Synowi swemu szatę człowieczeństwa, rozmaitymi y naidroższymi kleinotami wszystkich cnót, darów, y łaski Ducha Św. które stworzenie obiać może, naświecnieyszą y nakosztownieyszą, którą w duchu widział Izaiasz, który o nim napisał: y odpocznie na nim Duch Pański, etc. Y Jan Ewangelista: Widzieliśmy chwałę iego, widząc słowo ono, które się ciałem stało, pełne łaski y prawdy²⁶. Dzieje Józefa nieustannie wskazują na analogie z dziejami zbawczej męki Chrystusa. Przywołując teksty proroka Izajasza, Ewangelii św. Jana i innych ksiąg natchnionych Autor odnaj-

²⁴ *Tamże*, s. 62.

²⁵ *Tamże*.

²⁶ *Tamże*, s. 66-67.

duje w zdarciu szat z Józefa i sprzedaniu go do Egiptu zapowiedź męki i śmierci Zbawiciela, a w uwolnieniu z więzienia przyszłe zmartwychwstanie. Józef ratujący Egipt i swoich braci przed głodem jest figurą Chrystusa ratującego przed śmiercią, wyzwalającego z niewoli grzechu i obdarzającego łaskami Ducha Świętego.

Jezus Chrystus znalazł ocalenie przed gniewem króla Heroda w Egipcie, a zapowiedzią tego ocalenia jest w nauczaniu abp. Karnkowskiego postać Mojżesza. Objawienie Boga w płonącym krzewie na górze Horeb stało się okazją do pokazania Bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa: „Mojżesz widział głóg, a nie ubywało go, a Pan był w płomieniu ognia w środku głogu: człowieczeństwo Pana naszego zapalone było ogniem niezmierny miłości, z której wydał samego siebie za nas. A chociaż człowieczeństwo z Bóstwem było złączone: jednak przyrodzone siły y własności jego całe y nienaruszone zostały”²⁷.

W ostatnim sformułowaniu Prymas przypomina naukę soboru w Konstantynopolu z 681 roku, gdzie ojcowie soborowi stwierdzali: „Wierząc, że Jeden z Trójcy Świętej, po Wcieleniu Pan nasz Jezus Chrystus, jest naszym prawdziwym Bogiem, twierdzimy, iż dwie natury ujawniają się w jednej i tej samej osobie. W niej to podczas całego życia doczesnego według swej woli ukazał cuda i cierpienia, nie pozornie, ale prawdziwie, a to z racji różnicy natur, która jest do poznania, gdy obie we wzajemnej łączności nie rozdzielone i nie zmieszane chcą i wykonują to, co każdej jest właściwe”²⁸.

Wyprowadzenie z niewoli egipskiej i modlitwa wstawiennicza Mojżesza za naród wybrany także były zapowiedzią Mesjasza. Figurą Chrystusa jest kapłan Aaron, który zgodnie ze słowami zaczerpniętymi z Listu do Hebrajczyków składa Bogu ofiarę za grzechy ludu i własne. Otrzymuje on od Boga godność kapłańską, „Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił] to Ten, który powiedział do Niego: *Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził*” (Hbr 5,5). Chrystus otwiera w dziele zbawienia bramy życia. Dlatego Jozue który prowadził Izraela do Kanaanu zapowiada Odkupiciela: „Jozue Izraelczyki do ziemie obiecanej wprowadził: Pan Jezus wybrane swoje wprowadza do ziemie żyjących Królestwa niebieskiego, które im zgotowane od założenia świata. Jozue synom Izraelskim rozdzielił ziemie obiecaną: Pan Jezus, wszystkich sędzia, każdemu z wybranych swych, według zasługi jego rozdawa miejsce i zapłatę w królestwie niebieskim”²⁹.

²⁷ *Tamże*, s. 70.

²⁸ BF, s. 249.

²⁹ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 78.

Arcybiskup, wyjaśniając mesjańskie posłannictwo, czerpie przykłady z historii Izraela. Ukazuje postacie biblijnych sędziów oraz opisuje dokonane przez nich dzieła. Gedeon, Jefte i Samson ratują swych rodaków z niewoli. Królowie Dawid i Salomon przygotowują i zbudują świątynię, gdzie zgodnie ze słowami Psalmu 72: „I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą mu służyły” (11). Bóg obiecał przez proroka Natana, życzliwość dla jego potomka: „On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem (...) nie cofnę od niego mojej życzliwości” (2 Sm 7,13-15). Ta obietnica ukazuje wierność Boga, który nie cofa swojej obietnicy nawet wobec niewierności ludzkiej. Miłosierdzie Boże jest większe niż grzech, a chociaż Żydzi rozumieli określenie Syn Dawida w sensie zapowiedzi Mesjasza jako przywódcy politycznego, Arcybiskup przypomina interpretację Ojców Kościoła, odczytujących zapowiedź Natana jako proroctwo o oczekiwanym Zbawicielu. Co więcej zgodnie z zapowiedziami Ojców Kościoła, tak często przywoływanymi przez Prymasa, Bóg chce zbawienia wszystkich ludzi, nie ograniczając go tylko do Żydów i chrześcijan³⁰. Typologią postaci zapowiadających Chrystusa w kazaniu Arcybiskup obejmuje także Booza, przodka Zbawiciela według ciała i Hioba, który: „(...) osobą, słowy, cnotami, a osobliwie w ubóstwie, utrapieniu, y rozmaitych frasunkach wielką cierpliwością, Pana Christusa iaśnie przepowiedział”³¹.

Nie ulega wątpliwości, że na kartach Biblii szczególnie istotne są zapowiedzi mesjańskie podawane przez proroków. Dlatego Prymas przypomina postacie Elizeusza, Jeremiasza i Jonasza wzywających do nawrócenia. Równocześnie należy uwzględnić, że Księga Izajasza przynosi wyjątkowo ważne świadectwa mesjańskie. Prorok zapowiada w niej królowi Achazowi, ufającemu bardziej sobie i politycznym rachubom niż Bogu, narodziny potomka: „Oto Panna poczne i porodzi Syna i nazwie Go imieniem Emmanuel” (Iz 7,14). To szczególnie istotne proroctwo zostało umieszczone na początku kazania: *Świadectwa prorockie o Panu Christusie, iaki, kiedy, którym sposobem, y dlaczego na świat przyść miał*. Na innych miejscach proroctwa Księgi Izajasza nieustannie powracają w przepowiadaniu Prymasa: „Jest też sprawa Bogu własna; zbawienie. Bo iak mówi sam Bóg przez Izaiasz: Ja iestem, ia iestem Pan, a nie masz innego oprócz mnie Zbawiciela. Y na drugim mieyscu: Boga sprawiedliwego y zbawiaiącego nie masz oprócz mnie. Christus iest też prawdziwie Zbawicielem, y dlatego Jezusem nazwany, o którym powiedział Izaiasz: Bóg sam przyidzie y zbawi nas.

³⁰ J. Kudasiewicz, *Historia zbawienia*, w: W. Granat, E. Kopeć (red.) *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica*, Lublin 1988, s. 185.

³¹ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 86.

Tyś jest Bóg skryty Zbawiciel, o czym wnetże insze świadectwa z Proroków Św. drugie tytuły iego wyliczając przywiedziemy. Nad to sprawa Boska iest. Usprawiedliwienie i odpuszczenie grzechów, o czym sam Bóg mówi przez Proroka: Ja iestem, ia iestem sam, który zgładzam nieprawości twoie dla mnie³².

Zgładzenie win człowieka przez Zbawiciela zapowiadają cztery pieśni o Słudze Jahwe. W Księdze Izajasza odnajdujemy je w rozdziałach 42, 49, 50 i 52. Autor księgi mówi, że powołany przez Boga Sługa będzie działał łagodnie, a jednocześnie z wielką mocą. Druga pieśń dotyczy powszechności zbawienia, Sługa Jahwe bowiem zostanie ustanowiony światłością dla narodów. Dzieło zbawienia dokona się przez cierpienie. Dlatego w trzeciej pieśni odnajdujemy opis prześladowania i poniżenia na jakie jest narażony Sługa. Wreszcie czwarta pieśń mówi o udrękach i poniżeniu Sługi Jahwe, które staną się ekspiacją, czyli wynagrodzeniem za grzechy ludzi: „Ofiarowany iest powiada, iż sam chciał y nie stworzył ust swoich, iako owca na zabicie wiedzion będzie³³”.

CZŁOWIECZEŃSTWO CHRYSZTUSA

Prymas Karnkowski w swoim nauczaniu szczególnie akcentuje człowieczeństwo Chrystusa. Mesjasz zapowiedziany od wieków przyjął naturę ludzką, dlatego autor przywołując zapowiedzi Pisma Świętego i Ojców Kościoła, stwierdza: „(...) z osobliwej opatrności Boskiej, na świat przyszedł tenże Messiasz, Prorokom śś. szczyrym prawdy y nauki niebieskiej nauczycielom, dla tego przez Ducha Św. objawione, y nie tylko nauką ustną, ale też y na piśmie, przedniejszymi ięzykami, pierwey żydowskim, a potym greckim, przez tegosz narodu y ięzyka żydowskiego ludzie wybrane, wielce uczone, y duchem prorockim obdarzone światu podane są, żeby przez nie, iako naipewniejsze y nieomyłne znaki, Messiasz, który miał przyjść w ciele śmiertelnym zakryty y nie znaczny, bez omyłki y trudności był poznany. A iż te wszystkie obietnice, nie w żadnym innym, iedno w Panu Jezusie Christusie się okazały y wypełniły³⁴”.

Starotestamentowe obrazy Boga litującego się nad ludzkością bliskie są wyznawcom Chrystusa. Już wczesnochrześcijańska refleksja teologiczna akcentowała, że zbawienie rodzaju ludzkiego jest dziełem Boga Ojca. To z Jego miłosierdzia realizują się zbawcze plany³⁵. Przyczynę przyjęcia natury ludzkiej przez Chrystusa Arcybiskup upatruje w miłosierdziu Bożym: „Miłosierdzie w tym się okazało: że nas nawiedził on wschód z wysokości, iako mówił Zachariasz Św. to

³² Karnkowski, *Messiasz...*, s. 105.

³³ *Tamże*, s. 138.

³⁴ *Tamże*, s. 149-150.

³⁵ K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki 1994, s. 107.

jest słońce nigdy nie zachodzące, które każdego na świat przychodzącego oświeca. Sprawiedliwość w tym się pokazuje; że dla nas złączył Boską naturę z ludzką, aby w iedney dosyć dla człowieka uczynił, a w drugiey niezmiernie płatne y ważne dosyć uczynienie sprawił: żeby z Bóstwa nagrodził czego z siebie człowieczeństwo nie miało, a z człowieczeństwa wziął, co Boskiemu Maiestatowi nie należało³⁶.

Ostatnie stwierdzenie można odnieść do nauki Kościoła zdefiniowanej na Soborze Konstantynopolitańskim III z 681 roku o wolnej ludzkiej woli Chrystusa oraz stwierdzenia Soboru Chalcedońskiego z 451 roku traktującego o Jego wolności od grzechów. Chrystus reprezentuje szczyt wolności. Jego wewnętrzna wolność przejawia się w tym, że nie jest On zależny od wszelkich ludzkich względów i okoliczności. Jedyną zależnością jest zależność od woli Ojca. Arcybiskup podkreśla tę myśl o posłuszeństwie i dobrowolnym wyborze Chrystusa: „Prze tak wysokie cnoty jakie dosyć uczynienie, ten pożytek nastąpił, o którym pisze Apostoł: „Jako przez nieposłuszeństwo iednego wiele stało się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo iednego, wiele ich stanie się sprawiedliwymi. (...) Daleko więcej uniżeniem y posłuszeństwem swym Syn Boży Oycu swemu niebieskiemu ofiarował; niż mu on przestępca pychą y nieposłuszeństwem swym odiał. Droższa była przed maiestatem Bożym miłość Chrystusa Pana tak wiele cierpiącego; niż człowieka niewdzięcznego swawolą od Boga się odwracającego³⁷”.

Chronologicznie najpóźniejszy spośród czterech Ewangelii tekst św. Jana ukazuje tajemnicę wcielenia jako kluczową, dla zrozumienia dzieła zbawczego. Prolog tej Ewangelii przedstawia głębię planów Bożych związanych z tajemnicą Chrystusa. Arcybiskup rozpoczyna rozważania złożone z sześciu kazań połączone tytułem: *O przedniejszych sprawach y tajemnicach odkupienia rodzaju ludzkiego: z krótkim opisaniem żywota Pana Zbawiciela naszego od przytoczenia fragmentów prologu Ewangelii*. Łączy to świadectwo ze słowami Chrystusa mówiącego do swoich słuchaczy: „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam” (J 5,17). Wychodząc od tych stwierdzeń mówi o Synu posłanym przez Ojca, równym Mu we wszystkim. Nawiązuje do tego mowa Prymasa w następujących słowach: „Jedna iest przeciw wszystkim błędom droga naibezpieczniejsza, aby tenże był Bogiem y człowiekiem, Bogiem do którego iść; człowiekiem przez którego iść mamy, tenże mówi Doktor Św. A sam Pan Zbawiciel powiedział o sobie; Jam iest droga, y prawda, y żywot. Żaden nie przychodzi do Ojca, iedno przez mię. Dlatego też zowie się światłość świata. Boga nikt nigdy nie widział,

³⁶ *Tamże*, s. 241-242.

³⁷ *Tamże*, s. 243.

mówi (Św. Jan) jednorodzony Syn, który jest na łonie Oycowskim on opowiedział. Wiemy iż Syn Boży przyszedł, y dał nam zmysł, abyśmy poznali prawdziwego Boga, a iżbyśmy byli w prawdziwym Synie iego³⁸.

Rozważanie poszczególnych wydarzeń z życia Zbawiciela stało się osnową pełniejszego ukazania Bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa, dlatego mówiąc o wydarzeniu zwiastowania Matce Bożej abp Karnkowski w kazaniu wyciąga następujące wnioski: „Ztąd chociaż tajemnica Wcielenia Syna Bożego wszystkim Trójce Przenajświętszey osobom, przez które jest wykonana, wszakże Duchowi Św. to poczęcie tych osobliwie przyczyn bywa przypisane. Albowiem on jest miłością spoloną y niewymowną Oyca y Syna. Lecz ta sprawa, że Syn Boży stał się człowiekiem, poszła nie z zasług naszych, ale z niewymowney miłości Bożey, o której powiedział sam Pan Zbawiciel: Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Iednorodzonego dał³⁹. Prymas wskazuje na Ewangelię jako najlepsze źródło poznania Bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa.

Wszystkie zapowiedzi tam znajdują swoje wypełnienie: „Ktemu w rozczytaniu żywota spraw Pana Pana Zbawiciela naszego, rzecz uważenia y pamięci godna, że się przynamniy pięciorakim sposobem pokazał być onym od Boga obiecany Messiaszem, y prawdziwym Synem Bożym, a iż nauka iego do otrzymania żywota wiecznego wszystkim jest potrzebna⁴⁰. Autor wymienia następujące świadectwa, aby pokazać mesjańskie posłannictwo Chrystusa: „Pierwsze Boga Oyca niebieskiego, który go przy chrzcie i przemienieniu iego, głosem z nieba słyszany, Synem swoim miłym być wyświadczył, y onego słuchać rozkazał: Ducha też Św., który też w osobie cielesney, iako gołębica zstąpił. Drugie Anielskie, którzy opowiadali pasterzom, że się im dnia onego narodził Zbawiciel, potym opowiadali zmartwychwstanie, wniebostąpienie, y zwrócenie iego na sąd. Trzecie świadectwo, którzy nową gwiazdę na wschód słońca widzianą, że się narodził Król Żydowski⁴¹. Powyższe stwierdzenia wyrażone w rozważaniach Karnkowskiego nad tajemnicą wcielenia wiążą się z jego refleksjami nad problemem jedności osób Trójcy Świętej.

Mówiąc o dziewiczym poczęciu Syna Bożego, autor w kazaniu jeszcze raz przypomina o zjednoczeniu natury Boskiej i ludzkiej w Jezusie Chrystusie: „(...) gdy się dusza Pańska z ciałem swym złączyła, natura też Boska w personie słowa przedwiecznego, z tąż duszą częściami istotnymi natury ludzkiej bez żadnego pomieszania y odmiany struktur, zachowując obydwu własności, nierozdzielnie

³⁸ *Tamże*, s. 256.

³⁹ *Tamże*, s. 161.

⁴⁰ *Tamże*, s. 235.

⁴¹ *Tamże*.

złączoną była⁷⁴². Od czasu wcielenia życie Syna Bożego bezpośrednio wiąże się z życiem ludzkim. Bóg wkroczył w historię, aby nadać jej sens zbawczy⁷⁴³. Twierdzenie to ma charakter uniwersalny i zachowuje aktualność niezależnie od mijającego czasu.

Święty Paweł mówi w swoich listach i używa doksologii, czyli tekstów wielbiących Boga, w których Chrystusa nazywa Bogiem i oddaje Mu cześć Boską. Słowa te wykorzystuje Arcybiskup m.in. w kazaniu: *O Obrzezaniu Pana Zbawiciela naszego y mianowaniu iego*. Wychodząc od starotestamentowego obrzędu obrzezania, prowadzi do stwierdzenia, że Chrystus zbawia ciało i duszę: „On iest Zbawicielem nie tylko ciał, ale y dusz, nie tyko od przeciwieństw, nędze szkody y ciężkości doczesnych; ale też od wiecznych. (...) Sam się poniżył, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wysoce go wyniósł y darował mu imię, które iest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusowe, wszelkie kolano klękało, niebieskich, ziemskich, y podziemnych. Tym imieniem znaczy się iego wszechmocność, którą pokazał kiedy nas wybawił z mocy okrutnego nieprzyziaciela czarta, y z paszczęki śmierci y piekła⁷⁴⁴.”

JEZUS CHRYSZTUS ZBAWICIEL

Jezus Chrystus cierpiący jako człowiek otrzymał imię. Jego imię jest synonimem godności oraz funkcji zbawczej. Emmanuel, czyli Bóg z nami, wskazuje na tajemnicę obecności Boga w dziejach ludzkości. Karnkowski rozwija tę myśl w następujących słowach, odnosząc się jeszcze raz do słów proroka Izajasza: „Nazwią imię iego Emmanuel, co się wyklada Bóg z nami. Na ten czas się wypełniło, gdy go pod imieniem Jezus nazwano. W ten bowiem czas prawdziwie y osobliwem obyczaiem Bóg poczał być z nami, gdy się Słowo stało ciałem: którą tajemnicę imię to Jezus jaśnie oznaimuie, przez które nie tylko Słowa wiecznego Bóstwo; ale też człowieczeństwo, w którym zbawienie nasze sprawował, znamionuie się⁷⁴⁵.”

Tajemnica Jezusa Chrystusa ukazana w Nowym Testamencie ujmowana była na wiele sposobów. Jednym z nich było przyjęcie doświadczenia pierwszych uczniów i ich świadectwa o działalności Chrystusa. Dało to początek tzw. teologii oddolnej, czy wywyższenia, apostołowie bowiem rozważali tajemnicę Chrystusa zaczynając od postaci człowieka Jezusa z Nazaretu. W Jego czynach i słowach rozpoznawali objawiającego się Ojca, w swoim Synu, Jezusie Chrystusie.

⁷⁴² *Tamże*, s. 163.

⁷⁴³ B. Bro, *Człowiek i sakramenty*, Warszawa 1972, s. 187.

⁷⁴⁴ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 179.

⁷⁴⁵ *Tamże*, s. 180.

Problem ten szeroko omawia prymas Karnkowski w kazaniu: *Krótkie zebranie spraw y nauki iego od obrzezania, aż do poymania w ogroycu wedle lat iego*. Wydarzenia opisane w Ewangeliach budzą podziw i odkrywają tajemnicę Mesjasza: „Gdy potym nad morze wyszedł, Mattheusza na cle siedzącego powołał do siebie, który poszedł za nim, y sprawił mu wielką ucztę, dla której y nieposzczenia uczniów swych Pan szemrzące Pharizeusze uskramiał. A w tym przełożony bożnice Jair, przyszedł do niego, prosząc go, aby córkę iego iedyną, która miała iakoby dwanaście lat, umierającą uzdrowił: a gdy szedł żeby ją uzdrowił, niewiastę płynienie krwi cierpiącą, dotknąwszy się iego szaty, zleczona była, y wszedłszy w dom Arcybożnika, córce iego iuz umarłej żywot przywrócił. Ztamtąd odszedłszy, dwiema ślepym wzrok przywrócił, y z człowieka niemego, opętanego, czarta wygnał: za czym przemówił niemy z podziwieniem rzeszey, a z powtarzaniem Pharizeuszów”⁴⁶.

Znaki działalności Chrystusa prowadzą do wiary w Niego. Dlatego Arcybiskup przypominając te znaki zauważa: „Znak ukazując władzy swey, którą to czynił; rozwalenie Kościoła (to jest ciała swego), a we trzech dniach zaś iego wystawienie. Tam ich wiele uwierzyło patrząc na cuda iego”⁴⁷. Przypominając kolejne fakty z życia Chrystusa, Karnkowski stwierdza za ewangelistami wiarę ludzi widzących i słuchających Mistrza z Nazaretu. Opierając swoje nauczanie na fundamencie biblijnym prezentuje w kazaniu pełną naukę katolicką. W ten sposób odpowiada zapotrzebowaniu na udokumentowany biblijnie jasny wykład wiary⁴⁸. Wykład ten był pozytywną odpowiedzią skierowaną przeciw lansowanemu przez protestantów błędowi doktrynalnemu.

Chrytologia zwana odgórną za punkt wyjścia bierze prolog Ewangelii św. Jana oraz nauczanie św. Pawła zapisane m.in. w Liście do Filipian co pozwala rozpatrywać osobę Chrystusa od strony Jego Boskiej natury. To nauczanie znajduje odzwierciedlenie w kazaniu prymasa Karnkowskiego: *O zstąpieniu do piekła, y zmartwychwstaniu Pańskim*. Rozpoczyna on od stwierdzenia: „Jako w mękach y śmierci swey naniższą pokorę; tak po śmierci niezmierną możność swą pokazał Pan y Zbawiciel nasz. W tym naprzód; że według dusze z Bóstwem nierozdzielnie złączoney, zstąpił do piekła, albo iako Apostoł mówi, do niższych części ziemie, gdzie piekło iest, żeby nas nas od śmierci wieczney uchował”⁴⁹. Misterium paschalne prowadzi do zbawienia i uwielbienia Boga, dlatego św. Paweł mówi w Flp 2,6n. „On, istniejąc w postaci Bożej (...) ogołocił samego

⁴⁶ *Tamże*, s. 186.

⁴⁷ *Tamże*, s. 184.

⁴⁸ W. Pazera, *Kaznodziejstwo w Polsce od początku do końca epoki baroku*, Częstochowa 1999, s. 124.

⁴⁹ Karnkowski, *Messiasz...*, s. 212.

siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. (...) A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka”. Kolejne zdanie tego listu wiąże Prymas ze zstąpieniem Chrystusa do piekieł w sposób następujący: „(...) w czyśćcu będącym nadzieie dostąpienia chwały wieczney czyniąc: a sprawiedliwe rzeczywiście swą obecnością nawiedzając, ciesząc, oświecając szczęścia wiecznego z obecności swej uczestniki czyniąc: a potym z onego więzienia wyprowadzając: żeby tak na imię iego, wszelkie kolano klękało, niebieskich, ziemskich y podziemnych”⁵⁰.

Zmartwychwstanie jest centralnym punktem wczesnochrześcijańskiej katechezy. Opierając się na zmartwychwstaniu kształtują się teksty czterech ewangelii. W nauczaniu apostołów i ewangelistów ten fakt jest prawdą podstawową. Z niej można wnioskować o człowieczeństwie Chrystusa na podstawie faktu, że został zabity. Można wnioskować o Jego Boskiej naturze jako Pana życia i śmierci. Arcybiskup w kazaniach podejmuje ten wątek i wyraża go w następujących słowach: „Na ostatek, zmartwychwstał dla wykonania tajemnicy zbawienia y odkupienia naszego. Albowiem męką y śmiercią swą, grzechy nasze zgładził. Lecz zmartwychwstaniem swym, naprzędniejsze nam dobra przywrócił, któreśmy przez grzech utracili. O czym pisze Paweł Św. Wydan jest dla występków naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego”⁵¹.

Rozważając nauczanie chrystologiczne Karnkowskiego warto zwrócić uwagę na treści odnoszące się do Najświętszej Maryi Panny. Mariologia jest związana z chrystologią, rola Maryi bowiem jest rozważana w kontekście prawd wiary o wcieleniu i zbawieniu. Nadzwyczajne dary, które zostały przez Boga udzielone Maryi: niepokalane poczęcie, utwierdzenie w łasce i dziewictwo ściśle są związane z Chrystusowym dziełem zbawienia. Dlatego Arcybiskup podejmuje temat roli Matki Bożej w kazaniu: *O wcieleniu Syna Bożego*.

Historia zbawienia jest następstwem zdarzeń prowadzących do urzeczywistnienia planu Bożego. Autor wiąże moment grzechu pierworodnego ze zwiastowaniem Pańskim: „Przystąpiło też, aby się początek naprawy rodzaju ludzkiego, z początkiem zguby iego zgadzał. Bo iako przyszedł do Ewy czart złośliwy, żeby żywot odjął: przyszedł do Maryi Gabriel; aby opowiedział, że ma być ludziom żywot przywrócon. (...) Zaś dlatego poselstwo Anioł do Panny o wcieleniu Syna Bożego, które się w niej za sprawą ducha św. wykonać miało, sprawuje: żeby ona o tey tajemnicy zupełnieszą sprawę mając, pierwey Pana Christusa umysłem y wiarą, niż według ciała poczęła”⁵². Ojcowie soboru w Efezie nazywają

⁵⁰ *Tamże*.

⁵¹ *Tamże*, s. 222.

⁵² *Tamże*, s. 160.

Dziewicę Maryję Matką Bożą, potwierdzając i umacniając pierwotną wiarę Kościoła, dlatego Prymas w swoim kazaniu stwierdza: „Któremu, żeby się do przyjęcia Syna Bożego, dobrodziejstwa niewysłowionego, z większą uczciwością i nabożeństwem (ofiarując się ochotnie na wypełnienie wolei Bożej, wszystkich cnót skutkami) przygotowała; i tym sobie onę godność, która może być szczytnemu stworzeniu użyczona, największą, że się stała Matką Bożą, nie jakim sposobem, ile rzecz można człowiekowi zasłużyła”⁵³.

W nawiązaniu do tajemnicy macierzyństwa Bożego Karnkowski snuje ciekawe refleksje o charakterze teologicznym. Stwórca obdarzył Maryję świętością bez zmazy, aby ludzkie poczęcie Słowa było dziewicze na wzór odwiecznego rodzenia. Podejmuje ten temat w kazaniu w następujących słowach: „Mocno trzymaj i żadną miarą nie wątpi, że ciało Chrystusowe, bez Bóstwa nie poczęło się w żywocie Panieńskim, pierwej niż było przyjęte od przedwiecznego słowa, ale sam Bóg słowo, przyjmując ciało swe, począł się y samo ciało, gdy się wiecznie wcieliło, poczęło się (...) dlatego wyznawamy; że ta przeniadostoiniejsza Panna nie tylko człowieka, ale y Syna Bożego prawdziwie pczęła y porodziła: y przeto słusznie Matką Bożą jest nazwana”⁵⁴. Teksty biblijne wielokrotnie mówią o Bożym macierzyństwie Maryi, dlatego Prymas przytacza zarówno proroctwo Iazjasza, jak i opis nawiedzenia św. Elżbiety: „Bo gdy mówi Izaiaz: Oto Panna pocznie y porodzi syna, y nazwią imię iego Emmanuel, co się wykłada: Bóg z nami: gdy też rzekł Anioł do Panny: Oto poczniesz w żywocie, y porodzisz syna: a będzie zwan Synem najwyższego: Co się z ciebie narodzi święte, będzie nazwany Synem Bożym: Y Elżbieta Duchem Św. napelniona, zowiąc tę Pannę Matką Pana swego”⁵⁵.

Chrystologia zawarta w nauczaniu prymasa Karnkowskiego opiera się na świadectwie Pisma Świętego i Tradycji Kościoła. Często przywoływane cytaty wraz z ich wyjaśnieniem pokazują historię zbawienia od stworzenia świata aż do wypełnienia zapowiedzi mesjańskich w Jezusie Chrystusie. Autor zwraca szczególną uwagę na miłość Boga do człowieka. Ukazuje pierwotny stan szczęścia człowieka oraz jego odejście od Boga przez grzech. Zwraca uwagę na szczególne wybranie człowieka i powołanie do szczęścia we wspólnocie z Bogiem. Motywem zapowiedzi mesjańskich jest miłość Boga do człowieka, dlatego w kazaniach Karnkowskiego podkreślany jest jej prymat. Zwraca on szczególną uwagę na tajemnicę wcielenia, aby pokazać szczególne wybranie człowieka w faktie przyjęcia ludzkiej natury przez Jezusa Chrystusa i dokonania dzieła zbawienia.

⁵³ *Tamże*.

⁵⁴ *Tamże*, s. 163.

⁵⁵ *Tamże*.

Wszystko to w ujęciu Karnkowskiego jest dziełem miłości Bożej. Choć Prymas nie akcentuje tu wyraźnie aspektów moralnych i pastoralnych, jednak budzi u słuchaczy postawę wdzięczności za dzieło zbawienia, a w konsekwencji wzywa do naśladowania Zbawiciela w codziennym życiu każdego głęboko wierzącego chrześcijanina.

SAKRAMENTOLOGIA W UJĘCIU STANISŁAWA KARNKOWSKIEGO

Analiza twórczości kaznodziejskiej Karnkowskiego wskazuje że arcybiskup gnieźnieński podkreślał w swym nauczaniu wielką rolę sakramentów w życiu człowieka. Wyeksponowanie znaczenia sakramentów pojawia się w jego nauczaniu nieprzypadkowo. Najpierw jako biskup włocławski, a potem jako prymas Polski wprowadzał postanowienia Soboru Trydenckiego. Sobór ten po raz pierwszy w dziejach Kościoła opracował systematyczną naukę o sakramentach. Choć praktyka Kościoła i udzielanie poszczególnych sakramentów dokonywało się od początku chrześcijaństwa, czas reformacji i związane z nią potrzeby duszpasterskie wymagały ich wyjaśnienia i przybliżenia. Sobór Trydencki zajął się w szczególności sposobem sakramentologią, przy czym przypominał zasadniczą prawdę objawioną, że Kościół i sakramenty zostały ustanowione przez Chrystusa. Wśród tematów związanych z widzialnymi znakami niewidzialnej łaski, naczelną rolę w nauczaniu abp. Karnkowskiego zajmuje Eucharystia. Jest to zasadniczy temat całej sakramentologii w nauczaniu Prymasa. Kolekcja czterdziestu kazań zatytułowana: *Eucharystia albo o Przenajświętszym Sakramencie i Ofierze Ciała i Krwi Pana Zbawiciela i Boga naszego* zawiera naukę o fundamentalnej roli Najświętszego Sakramentu oraz Mszy świętej w kulcie chrześcijańskim.

Marcin Luter odrzucił katolicką formę kultu Eucharystii, o czym napisał w liście do senatu w Pradze. W związku z tym abp Karnkowski we wstępie do swej kolekcji kazań polecił umieścić dekryty Soboru Trydenckiego dotyczące rzeczywistej obecności Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, sposobu przyjmowania Komunii świętej oraz ofiary Mszy świętej.

EUCHARYSTIA – CENTRUM ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Pierwszy dekret soborowy z XIII sesji w 1551 roku dotyczył obecności Chrystusa w Eucharystii. Arcybiskup Karnkowski rozpoczął swoje kazanie od stwierdzenia: „Jako nad Chrystusa Pana i Boga Naszego, nie masz nic na niebie i na ziemi większego i zacniejszego: tak każda rzecz na świecie zacnością i godnością porównywana być nie może z najświętszą a przedziwną tajemnicą kościoła Bożego, w której pod postacią chleba i wina, prawdziwie samą rzeczą i istotnie jest ciało i krew wespół z duszą i bóstwem tegoż Pana naszego Jezusa

Chrystusa, to jest zupełny Pan Chrystus”⁵⁶. W refleksji nad rzeczywistością sakramentów Eucharystia zawsze stanowiła ośrodek życia chrześcijańskiego. Jest ona znakiem pełnego włączenia człowieka w życie nadprzyrodzone. Praktycznie w życiu chrześcijanina przez przyjmowanie Eucharystii dokonuje się oddanie życia Bogu w Chrystusie. O tym szczególnym znaczeniu Eucharystii pośród innych sakramentów autor mówi: „(...) trzy cnoty są, któremi Pan Bóg przystojnie bywa chwalony; Wiara, Nadzieja i Miłość: Chrztost jest sakramentem wiary: że od niego ochrzczeni Wiernymi bywają nazwani; Bierzmowanie sakrament nadziei, że przez nie utwierdzona bywa nadzieja nasza, gdy nam dany bywa opiekun i obrońca nasz duchowy: a Eucharystia jest Sakrament miłości, że w nim rozmyślamy, jaka bywa miłość Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa. (...) Jak tedy miłość przechodzi wiarę i nadzieję; tak ten sakrament przewyższa wszystkie insze sakramenty, że nie tylko znaczy i dawa łaskę, jako insze ale też onego samego jest źródłem i dawcą wszelakiej łaski, Pana naszego Jezusa Chrystusa w sobie ma”⁵⁷.

Eucharystia znajduje się wśród trzech sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli włączenia człowieka w dzieło odkupienia. Sakramenty inicjacji rozpoczynają proces zjednoczenia chrześcijanina z Chrystusem, a Eucharystia, zgodnie ze słowami samego Zbawiciela, daje zadatek życia wiecznego. Dlatego Arcybiskup odnosząc się do zapowiedzi pozostawionej w Ewangelii św. Jana (6,53) oraz w przeciwieństwie do pokarmu jakim był owoc zakazany w raju, który przyniósł grzech pierworodny mówi: „Tu zaś mądrość swoją Boską pokazał, że w tym sakramencie zbawienny nam pokarm zgotował. Przystało bowiem, aby człowiek od czarta zwyciężony, i o śmierć przyprawiony; przez pokarm zaś czarta zwyciężył, i do żywota był przywrócony: żeby ztąd żywot początek miał, z kąd śmierć się poczęła. O onym rajskim pokarmie powiedziano: Któregokolwiek dnia będziesz jadł z niego śmiercią umrzesz; o tym napisano: Jeśliby kto pożywał tego chleba żyć będzie na wieki”⁵⁸.

Eucharystia jest pokarmem dającym łaskę uczestnictwa w życiu Bożym: „Przystało też, aby jako czart pokarmem do pych i próżnego pragnienia Bóstwa człowieka przywiódł, obiecując: Będziecie jako Bogowie: tak też, przez ten pokarm złączając się człowiek z Chrystusem Panem i Bogiem naszym, przyszedł do uczestnictwa prawdziwego Bóstwa. W czym tak wierne swe tenże Pan upewnić raczył, mówiąc: Kto spożywa mego ciała i pije krew moją, we mnie mieszka a ja w nim”⁵⁹.

⁵⁶ S. Karnkowski, *Kazania o chwalebnej Eucharystii*, Warszawa 1885, s. 1.

⁵⁷ *Tamże*, s. 4.

⁵⁸ *Tamże*, s. 19.

⁵⁹ *Tamże*.

Pan Jezus mówi o życiu wiecznym w odniesieniu do przyjmujących ten sakrament, dlatego Arcybiskup naucza, że Eucharystia jest sakramentem koniecznym do zbawienia. O skutkach Eucharystii mówi następujące słowa: „Toć przez ten pokarm niebieski sprawuje w nas Chrystus Pan, że się niejakiem sposobem przemieniamy weń. Przeto powiedział: Jako mnie posłał żywiący Ojciec, i ja żywię dla Ojca: a kto mnie pożywa, i on żyć będzie dla mnie, to jest: jako żywot Ojca mego jest żywotem moim dla rzeczywistego zjednoczenia, które mam z Ojcem: tak żywot mój będzie żywotem mnie pożywającego, dla złączenia ze mną. Ten pokarm niebieski te własności ma; że się nie psuje ani obraca w istotność pożywającego, iako inne pokarmy; ale trwa w pożywającym, że się z nim jednoczy: i pożywający trwa w nim, iż żywot łaski bierze z niego, i owszem z Chrystusa Pana który w nim przemieszkiwa”⁶⁰.

EUCHARYSTIA – SAKRAMENT WSPÓLNOTY

Sakrament Eucharystii w szczególny sposób buduje wspólnotę między Chrystusem a tymi, którzy go przyjmują. Eucharystia w sposób szczególny wypełnia człowieka łaską Boga⁶¹. W nauczaniu prymasa Karnkowskiego widać podwójny aspekt. Podkreślone zostaje znaczenie Eucharystii nie tylko jako sakramentu, ale i jako ofiary. Arcybiskup mówi, że Ciało i Krew Pana Jezusa są nie tylko sakramentem, ale i ofiarą, która odgrywa szczególnie istotną i ważną rolę w życiu duchowym chrześcijanina: „(...) pożytki jego te dwojakie są: jedne przez które bywamy w dobrem utwierdzeni, i w łasce Bożej, tudzież i w cnotach Chrześcijańskich postęp czynimy: drugie, przez które bywamy od zła odwiedzeni i zachowani. Pierwsze są z Panem Chrystusem zjednoczenie, a zatem w miłości i łasce jego zachowanie i pomnożenie, dostąpienie żywota wiecznego i zmartwychwstania ciał. Pośledniejsze są: odpuszczenie grzechów powszednich, i karanie za nie powinnego, i obrona od przyszłych, zwłaszcza śmiertelnych”⁶².

Autor akcentuje w swoim nauczaniu ścisły związek przyjmowania sakramentów ze skutkiem, jakim jest personalne zjednoczenie z Chrystusem. To zjednoczenie między Bogiem i człowiekiem zostało zerwane przez grzech pierworodny, ale Bóg nie pozostawił człowieka samemu sobie. Prymas bardzo często powraca do opisu stanu pierwotnego szczęścia w raju, a jednocześnie podkreśla wielką miłość Boga nawet po fakcie grzechu pierworodnego. W kazaniu *O wielkich pożytkach używania tego Sakramentu* mówi: „Przeto mało na tem miał, że człowieka na wyobrażenie i podobieństwo swoje stworzył, że go mało co mniej-

⁶⁰ *Tamże*, s. 23.

⁶¹ Bro, *Człowiek...*, s. 82.

⁶² Karnkowski, *Kazania...*, s. 627.

szym od Aniołów uczynił: że go czią i chwałą ozdobił, i postanowił go nad dziełami rąk swoich, wszystko poddając pod nogi jego. Mało mu i na tem było, że go po ciężkim upadku nie odrzucił i nie skarał, jako był zasłużył: ale łaskawie upadłego pocieszył, Zbawiciela świata obiecał i potomstwo jego często błędzące; i Stworzyciela swego obrażające cierpliwie znosił: do poznania prawdy i znajomości swej rozmaicie przywodził i w niej zachowywał⁶³.

W dziele stworzenia mężczyzny i kobiety na swój obraz Pan Bóg określił charakter małżeństwa, który polega na nierozzerwalnej wspólności osób. Jedność mężczyzny i kobiety ubogaca ich związek oraz uwypukla specyficzną tożsamość i indywidualność każdej z osób. Oddawanie siebie dla innych pozwala odkryć moc życia otrzymanego od Boga i zdolność skierowania go na chwałę Stwórcy. To doświadczenie jest możliwe dzięki przyjmowaniu Najświętszej Eucharystii, o czym mówi arcybiskup w słowach: „Cóż miał dalej czynić czegoby nie uczynił? Dawszy nam samego siebie, i wszystko dobre z sobą, ani my o co większego prosić, ani on większej rzeczy dać nie mógł. Ale ten środek znalazł, aby nas z sobą więcej zjednoczył, stał się nam najkosztowniejszą i najślodszą potrawą, w której wszystkie najwdzięczniejsze smaki zamknął; stawszy się nam mądrością, sprawiedliwością, poświęceniem i odkupieniem: stał się nam pokarmem i napojem⁶⁴.

W Eucharystii Bóg w swoim wcielonym Synu daje swoje ciało jako pokarm, aby karmiący się nim mieli życie w obfitości. Eucharystia nie tylko nasycza, ale łączy w jedno z Chrystusem. Myśl tę Prymas wiąże z refleksją Ojców Kościoła, a zwłaszcza św. Jana Chryzostoma: „(...) gdy uczą, że się z Panem Chrystusem złączamy, nie tylko duchownie przez łaskę, wiarę, affektem i miłością; ale też inszym osobliwym zwyczajem, to jest rzeczą samą i cielesnie poprzez używanie tego Sakramentu. O czem mówi Chryzostom święty: Jedno ciało jesteśmy z ciała i kości jego. Albowiem żebyśmy nie tylko przez miłość; ale rzeczą samą w ono się przemienili; przez pokarm, który nam dał Pan, to się stawa. Gdy bowiem przeciw nam miłość swoją pokazać chciał, przez ciało swe złączył się z nami, i jedno się z nami stał⁶⁵.

Sam Bóg, przekraczający wszelkie kategorie dostępne dla stworzeń, żyje w komunii osób: Ojca i Syna i Ducha Świętego. Odbicie tej jedności Bóg umieścił w człowieku, którego uczynił koroną stworzenia. Pierwsi ludzie mogli ofiarowywać siebie Bogu i sobie nawzajem. Takie przeżywanie jedności stanowiło uobecnienie obrazu i podobieństwa Boga. Eucharystia jest źródłem prawdziwej

⁶³ *Tamże*, s. 626.

⁶⁴ *Tamże*, s. 627.

⁶⁵ *Tamże*, s. 124.

jedności. Przede wszystkim jest to jedność człowieka z Chrystusem, ale również jest to dar jedności ludzi między sobą. Prymas mówi o tym w następujący sposób: „Pierwszy tedy skutek jest tego sakramentu: człowieka z Panem Chrystusem zjednoczenie: a zatem w łasce i miłości jego zachowanie i utwierdzenie, i tejsze łaski pomnożenie. (...) Toż jest największe z nim nasze w tym żywocie złączenie. Przez inne sakramenty i dobre uczynki stawa się naszym; ale przez ten daleko doskonalej, i przeto ta świętość zowie się sakramentem jedności: że nie tylko przez łaski jako inszych sakramentów używając; ale też rzeczą samą, przez istotną obecność ciała jego w nas, prawdziwie z nim bywamy zjednoczeni”⁶⁶.

Człowiek zgrzeszył za namową szatana. W ten sposób przestał żyć w stałym odniesieniu do Boga Stwórcy⁶⁷. Grzech spowodował nie tyle zmianę zewnętrznej kondycji człowieka, ile doprowadził do utraty pierwotnej tożsamości. Dziedzictwo wybrania Bożego zostało przysłonięte przez dziedzictwo grzechu pierworodnego, a poznanie dobra i zła okazało się tylko wprowadzeniem w stan zależności od tego poznania. Prymas mówi o dziedzictwie Chrystusowym, które przez swą mękę Pan Jezus ofiarowuje człowiekowi w Eucharystii: „Wszystkie sakramenta mogą być nazwane testamentem nowym: ale osobliwie i najwięcej Eucharystya; że jest pospołu i znakiem woli tego który ten testament uczynił, i naczyniem do dostąpienia dziedzictwa od niego naznaczonego. Albowiem iż jest znakiem i wyrażeniem Męki Pana Chrystusowej, jest też znakiem woli i wszystkich dóbr nam przezeń obiecanych. I tym sposobem zamyka w sobie odpuszczenie grzechów, iż znaczy wylanie krwi Pańskiej przez które grzechy wszystkie bywają odpuszczone. Dlatego one słowa Pańskie; która za wiele ich będzie wylana na odpuszczenie grzechów, nie to znaczą, żeby krwi Pańskiej picie było ustanowione na odpuszczenie grzechów: ale iż jest wylana na odpuszczenie grzechów, które wylanie znaczy się świętą Eucharystyą”⁶⁸.

Grzech jest odwróceniem się od Boga, a w konsekwencji także od drugiego człowieka. W rzeczywistości grzechu człowiek odgradza się od innych, aby we własnym mniemaniu ratować swoje życie. Święty Paweł w Liście do Efezjan (2,14) pisze o murze wrogości rozdzielającym ludzi. Wobec zaistniałego rozdzielania człowiek doświadcza własnej słabości. Nawet czyniąc wysiłki nie zawsze potrafi przekroczyć granicę postawioną przez grzech. Prymas, przypominając, że sakramenty chrztu świętego i pokuty uwalniają od grzechów, wskazuje na dobrodziejstwa płynące z przyjmowania Eucharystii: „(...) skutek używania

⁶⁶ *Tamże*, s. 268.

⁶⁷ Z. Kiernikowski, *Eucharystia i jedność*, Częstochowa 2000, s. 28.

⁶⁸ Karnkowski, *Kazania...*, s. 638.

tego sakramentu; obrona i zachowanie od przyszłych grzechów zwłaszcza śmiertelnych. Co Pan Zbawiciel oznajmił słowy; Ten jest chleb, który z nieba zstąpił: aby ten coby go pożywał nie umarł. Gdzie mówi nie o śmierci cielesnej – bo wszystkim tą przyjdzie umrzeć – ale słowo Nie umarł o śmierci dusznej, która bywa przez grzech śmiertelny rozumieć mamy. (...) Do tego żywota łaski zachowania i przyczynienia, i dostąpienia wiecznego, iż pomaga ten pokarm niebieski, i broni od grzechu, z którym łaska Boża pospołu być nie może⁶⁹.

Człowiek z własnej winy wykroczył poza pierwotny plan Boży i znalazł się w sytuacji stworzenia, które na własną rękę próbuje znaleźć swoje miejsce i sposób przeżywania jedności. Bóg nie odwrócił się od człowieka i konsekwentnie prowadzi dzieło zbawienia, w Jezusie Chrystusie, Słowie Wcielonym, wchodzi w historię ludzkości. W swojej zbawczej pedagogii Bóg przez różne etapy prowadzi ludzkość do osiągnięcia celu, którym jest całkowita realizacja planu Bożego, czyli prawdziwej jedności i komunii.

Prymas Karnkowski ukazuje proces dochodzenie do tej komunii przypominając drogę narodu wybranego oraz jego pokarm jaki przyjmował w drodze do Ziemi Obiecanej. Pokarm przyjmowany przez Izraelitów był nietrwały i nie zaspokajał na zawsze ich głodu. Także współcześnie, zgodnie z twierdzeniem Karnkowskiego, materialna strawa dla ciała często się wyczerpuje, zawiera niewiele walorów smakowych i może spowszednieć oraz nie chroni przed przemianami. W takim kontekście Prymas wskazuje na Chleb Eucharystyczny, który nie wyczerpuje się, ma wszelki smak duchowy, gasi pragnienie i daje życie wieczne. Prawdziwy pokarm niebieski, zgodnie z nauczaniem Prymasa, jest to: „(...) pokarm doskonały, pokarm żywy, tenże, którego pożywają święci z Panem Bogiem królujący: ale im się podawa jaśnie według swej istności, jako błogosławionym, a nam jako podróżnym, zakrycie pod zwierzchnią osobą: a wszakże prawdziwie i istotnie chleba anielskiego w Sakramencie pożywamy na ziemi: tegoż też bez Sakramentu jawnie pożywać będziemy w niebie. Tym sposobem jakośmy powiedzieli, z Panem Chrystusem przez używanie tego sakramentu zjednoczeni, gdy on w nas mieszka, a my w nim: tedy jako członki żywe ciała jego, żywotem łaski jego żywiemy: i w tejże łasce i miłości jego umocnieni i pomnożeni bywamy⁷⁰”.

Chrystus uzdalnia człowieka do wspólnoty z Bogiem i ludźmi przez przyjmowanie Jego Najświętszego Ciała: „Kto pożywa tego chleba; żyć będzie na wieki. Tego przyczyna ta jest. Albowiem ten chleb Anielski, ma w sobie Chrystusa Pana, który nam przez mękę swą – dla której pamiątki ten Sakrament postanowił

⁶⁹ *Tamże*, s. 639.

⁷⁰ *Tamże*, s. 632.

– do chwały wiecznej wejście zjednął. Dlatego jest pośrednikiem nowego testamentu; aby za przystąpieniem śmierci, obietnicę wzięli, którzy wezwani są do wiecznego dziedzictwa. Któremu ten Sakrament jest posileniem duchownem: i do tego znakiem i przyczyną zjednoczenia tak z Panem Chrystusem, jako i z wiernymi członkami jego: co się znaczy przez osobę chleba. A ponieważ to posilenie i zjednoczenie w tym żywocie nie jest doskonałe, tedyć w onym wiecznym będzie⁷¹

EUCHARYSTIA – ZNAKIEM JEDNOŚCI

Sakrament Eucharystii jest dla chrześcijanina znakiem obecności Chrystusa. Dlatego ta prawda zajmuje ważne miejsce w nauczaniu prymasa Karnkowskiego. Problematyka ta prawdopodobnie nie tylko wynikała z konieczności przybliżenia wiernym nauki o sakramentach. Chodziło jednocześnie o utwierdzenie w wierze wobec postawy przedstawicieli nurtów reformacyjnych kwestionujących rzeczywistą obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina. Arcybiskup wykląda prawdy wiary w duchu Soboru Trydenckiego, popierając nauczanie tekstami Pisma Świętego. W kazaniu: *O słowach, któremi poświęcony bywa chleb i wino, i stawa się sakrament Ciała i Krwi Pańskiej* w następujący sposób nawiązuje do treści Nowego Testamentu: „Iż tymi słowami przerwczonymi, których kościół św. Rzymski używa, a nie inszemi, poświęcony bywa ten Sakrament, mamy dowód pierwszy z przykładu Pana naszego. Albowiem jak świadczą trzej Ewangelistowie, i św. Paweł sam te słowa mówił, nie po rozdaniu chleba i wina, jak mówią Kalwinistowie; ale wzięwszy chleb, a potem wino w ręce, gdy dzięki czynił i błogosławił, i uczniom podawał, tegoż czasu on chleb i wino temi słowy poświęcił, pierwej niż z rąk uczniowie jego wzięli. Tak bowiem pisze św. Mateusz⁷².”

Analiza dziejów polskiej homiletyki pozwala ustalić, że szesnastowieczne kazania oparte były na Piśmie Świętym i myśli patrystycznej. Jednocześnie zawierały elementy polemiki wobec przeciwników religijnych⁷³. Kazania prymasa Karnkowskiego także są potwierdzane tekstami biblijnymi oraz Tradycją. Nie tylko uczą, ale również polemizują ze zwolennikami poglądów Zwingliego i Kalwina: „Na ostatek wszystkie Liturgie Jakuba św. Bazylego, Chryzostoma, i inszych, przy poświęceniu chleba i wina, te słowa mają; dzięki czyniąc błogosławił i poświęcił. Słowa tedy któremi Pan dzięki czynił i błogosławił, ściągają się do poświęcenia elementów chleba i wina, a nie do kazania abo nauczania

⁷¹ *Tamże*, s. 634.

⁷² *Tamże*, s. 50.

⁷³ Panuś, *Zarys...*, s. 212.

wiernych około stojących, jako heretycy Sakramentarze i Luteranie źle uczą. Do tego Pan przy tych słowach, którymi Sakrament postanowił i poświęcił, nie tylko nie kazał czytać z listu Pawła św. do Koryntyan, którego jeszcze nie było; ale też żadnego kazania nie czynił przy tem, ani jego Apostołowie⁷⁴.

Prymas należy do najznakomitszych polemistów. Jego wykład jest niezwykle precyzyjny, a jednocześnie zbija fałszywe poglądy adwersarzy. Dla ilustracji kazanie: *O prawdziwej a istotnej obecności Ciała i Krwi Pana Zbawiciela naszego w tym Sakramencie. Czworakie dowody z Pisma Świętego*, może być przykładem klarowności i stylu wywodów autora. W kazaniu tym Prymas wskazuje na starotestamentowe zapowiedzi Eucharystii wymieniając wśród nich: chleb i wino ofiarowane przez kapłana Melchizedeka, chleby pokładne ofiarowywane w świątyni, baranka paschalnego oraz manę, która była pokarmem Izraelitów w drodze do Kanaanu. Wymieniając zapowiedzi stosuje wyjaśnienia typologiczne, przy czym precyzyjnie nawiązuje do wypełnienia tych archetypów w Nowym Testamencie. Autor nazywa je cieniami: „(...) św. Paweł figury starego zakonu przyrównywa cieniom, a wypełnienie ich ciała: bez wątpienia ten Sakrament, przez te figury przeznaczony, daleko nad nie jest ważniejszy i zacniejszy (...) Albowiem zabicie i ofiarowanie jego, wyraźniej znaczyło śmierć i ofiarowanie Pana Zbawiciela naszego, niż łamanie chleba: i mięso jego lepiej znamionowało Pana Chrystusowe ciało niż chleb⁷⁵.

Tekst mowy eucharystycznej Chrystusa w Wieczerniku posłużył Prymasowi za kolejny biblijny dowód obecności Zbawiciela w Komunii świętej: „Drugie słowa Bożego świadectwa wzięte są z rozdziału szóstego Ewangelii według św. Jana, gdzie Pan mówiąc o Sakramencie, który miał postanowić, i dać uczniom swoim na ostatniej wieczerzy, wyraźnie powiedział: Chleb który ja dam jest moje ciało za życie świata⁷⁶. Nie ulega wątpliwości, że argumenty Prymasa bezpośrednio dotyczą nauki, co do której nurt reformacyjny odnosi się negatywnie. Dlatego Arcybiskup, kontynuując polemikę, podejmuje ten temat w następujących słowach: „A iż tu chleba sakramentalnego nie zowie ciałem swoim figuromównie abo według jakiego podobieństwa – jako te słowa zwykli glossować Sakramentarze – ale właśnie: to się pokazuje naprzód ztąd, że Pan ten chleb niebieski, który obiecywał, przekłada nad one chleby, które cudownie dla rzeszy rozmnożył – o których Jan święty na początku tegoż szóstego rozdziału pisze – i nad manę Żydom na pustyni daną⁷⁷. Autor we wspomnianym fragmencie

⁷⁴ Karnkowski, *Kazania...*, s. 51-52.

⁷⁵ *Tamże*, s. 70.

⁷⁶ *Tamże*, s. 72.

⁷⁷ *Tamże*.

nawiązuje do mowy wygłoszonej przez Chrystusa w Kafarnaum po cudzie rozmnożenia chleba. Korzysta tutaj z narracji św. Jana spisującego tekst Ewangelii kilkadziesiąt lat po tych wydarzeniach.

Nauczanie dotyczące Eucharystii zajmuje najwięcej miejsca w dorobku homiletycznym Prymasa. Karnkowski próbuje dogłębnie wyjaśnić prawdy zawarte w rozdziale III Dekretu o Najświętszym Sakramencie z 1551 roku traktującego o wyższości Najświętszego Sakramentu nad innymi sakramentami. Ojcowie soborowi z naciskiem podkreślali, że Eucharystia i inne sakramenty są widzialnymi znakami niewidzialnej łaski. Jednak tylko w Eucharystii jest obecny Jezus Chrystus także przed jej przyjęciem. Równocześnie dekrety trydenckie stwierdzały, że jest On obecny w każdej z części postaci eucharystycznych. Dlatego w trzecim rozdziale swojej kolekcji *O prawdziwej, istnej i rzeczywistej bytności Ciała i Krwi Pańskiej* Karnkowski umieszcza wśród różnych sformułowań i refleksji następujące słowa: „I tu iesel cudo; że wszyscy całego i zupełnego Pana Chrystusa tak w największej jak i w najmniejszej części sakramentu przyjmują: a choć go świat wszystek tak często pożywa; jednak ciało jego najmniej umniejszone ani strawione nie bywa”⁷⁸.

EUCHARYSTIA BUDUJE KOŚCIÓŁ

Szczególne znaczenie Najświętszego Sakramentu ukazuje arcybiskup w kazaniu *O Dwojakim Kościele Chrześcijańskim...*, kiedy wyjaśnia znaczenie terminu „Kościół” w Nowym Testamencie. Autor odróżnia ofiary składane w Starym Przymierzu od Ofiary najdoskonalszej: „Lecz z daleko większym nabożeństwem i uczciwością kościoły w Zakonie Chrześcijańskim na chwałę Bożą mają być oddawane i poświęcane. W nich bowiem ona jedyna, przenajdroższa i temuż najwyższemu Panu najwdzięczniejsza ofiara, która na miejsce wszystkich starozakonnych ofiar nastąpiła, bywa ofiarowana. W niej daleko wszelkiej czci godniejsza arka abo przybytek najchwalebniejszego sakramentu Ciała i Krwi Pana Zbawiciela naszego przebywa”⁷⁹.

Arcybiskup zwraca uwagę słuchaczy na rzeczywistość sakramentów stwierdzając: „Pierwsza okoliczność jest, rzecz sama, o której tu rozprawa, a ta jest Sakrament, testament, umowa, rozkazanie Pańskie, i nauka jego, którą koniecznie wszyscy, jeśli chcą mieć żywot wieczny, wierzyć, przyjąć i zachować powin-

⁷⁸ *Tamże*, s. 113.

⁷⁹ S. Karnkowski, *Kazanie o dwojakim Kościele chrześcijańskim, powszechnym i materialnym na poświęceniu kościoła przy Collegium swym Sositatis Iesu w Kaliszu nowo zbudowanego, ósmego dnia września, Roku Pańskiego MDXCVI uczynione a potem nieco rozszerzone*, Kraków 1595, s. 108-109.

ni. Że tu o Sakramencie Pan mówi, tego żaden nie przeczy. Lecz Sakramenta własnymi, a nie figuralnymi słowy Bóg zwykł stanowić, aby w używaniu ich błędu nie było; jako się to jaśnie pokazuje w postanowieniu wszystkich Sakramentów⁸⁰. Wspomnianymi wyżej słowami Prymas przypomina naukę Soboru Trydenckiego, który stwierdził, że sakramenty podobnie jak cały Kościół zostały ustanowione przez Chrystusa. Mają one charakter profetyczny i dydaktyczny, ponieważ pouczają o wierze, wyrażają ją i umacniają. Sobór podkreślał w ten sposób rolę sakramentów jako narzędzi łaski, odrzucając poglądy protestantów, którzy twierdzili, że służą tylko ożywianiu wiary. Uchwały synodów w Polsce ściśle wiązały się z zaleceniami soborowymi, czego wyrazem był nie tylko nakaz systematycznego nauczania i pojawienie się na szeroką skalę literatury katolickiej⁸¹.

Prymas, wiernie spełniając misję nauczania, w swoich kazaniach wyjaśnia i wskazuje drogę: „(...) artykuły i główne nauki wiary chrześcijańskiej własnymi słowy Pismo św. podawa, aby je rozumiano, przyjęto i zachowano. A jeśliże na jednym miejscu mówi co nie właśnie, albo słowy przytrudniejszymi, tego na innym miejscu własnymi i jasnymi słowy doda. Co dobrze obaczył i napisał Augustyn święty temi słowy: Nie masz nic w Piśmie świętem, co do wiary i obyczajów należy, tak do zrozumienia trudnego, czego by na innych miejscach dosyć jaśnie nie powiedziano. Lecz żaden przeczyć tego nie może; iż to jest jedna z główniejszych nauk chrześcijańskich, która się w tych słowach zamyka: to jest ciało moje⁸². Należy podkreślić, że kazania Prymasa charakteryzują się jasnością stylu i wielką siłą przekonania. Ilustrują to jego sformułowania zaczerpnięte z nauk dotyczących omawianego sakramentu: „Mamy tedy nieprzewycięzoną prawdę o prawdziwej i istotnej bytności ciała i Krwi Pańskiej w tym Sakramencie z Pisma świętego starego a najwięcej nowego testamentu, to jest, z figur, obietnic, z ustawy tego Sakramentu, i z nauki o nim Pawła świętego. Przy tej wierze statecznie stójmy: od tych jasnych wyroków Ducha świętego, które tak zawsze jakośmy powiedzieli, kościół powszechny rozumiał i wykładał, jako je po dziś dzień kościół święty Rzymski rozumie i wiernym Bożym podawa, nie odstępujemy⁸³. Słuchacze i czytelnicy kazań Prymasa otrzymują wyjaśnienia ściśle związane z całą historią zbawienia.

Szczegółowa analiza tekstów źródłowych wskazuje ciągle powracające obrazy figur i zapowiedzi sakramentalnych: „(...) Ojcowie święci, stosując ten Sakra-

⁸⁰ Karnkowski, *Kazania...*, s. 75.

⁸¹ Pazera, *Kaznodziejstwo...*, s. 124.

⁸² Karnkowski, *Kazania...*, s. 75.

⁸³ *Tamże*, s. 84.

ment z Sakramentami starozakonnymi, wielką pokazują być różnorodność między tym Sakramentem a manną Żydom daną: między Barankiem wielkanocnym, chleby pokładnemi i innymi figurami tem podobnemi: tak dalece, że jako prawda od figur, ciało od cienia, rzecz Boska i niestrawna od rzeczy ziemskiej i strawnej różna, tak ten Sakrament przechodzi zacnością swą one wszystkie Sakramenty”⁸⁴. Chrystus, który w Eucharystii jest obecny aktualnie i osobowo znajduje się w centrum nauczania Arcybiskupa⁸⁵. Znane są teologiczne preferencje Karnkowskiego, który misję zbawczą Chrystusa wyjaśnia w świetle tajemnicy wcielenia. Również w tym miejscu nawiązując do Ojców Kościoła stwierdza: „(...) porównują ten Sakrament z tajemnicą Wcielenia Syna Bożego. Chcąc bowiem pokazać, iż chrześcijanie nie bez przyczyny wierzą, że się chleb stawa ciałem Pańskim: przywodzą tę tajemnicę nie mniej trudną, bo którego mocą być mogło; że się Bóg prawdziwym stał człowiekiem: tegoż mocą dzieje się; iż się chleb przemienia w ciało Chrystusowe prawdziwe. Lecz kiedy by nie rozumieli, że tylko chleb znaczy ciało Pańskie, a nie istotnie i rzeczą samą przemienia się w nie; tedyby nie przywodzili tego przykładu Wcielenia Syna Bożego”⁸⁶. Zdaniem Karnkowskiego z tajemnicy wcielenia Syna Bożego wypływa wezwanie do trwania w Chrystusie przez naśladowanie Jego ofiarnej miłości⁸⁷.

Misterium wcielenia Syna Bożego rozpatrywane jest w kazaniach Karnkowskiego w różnych aspektach. Prymas odpowiadając na argumenty przeciwników powtarza słowa Chrystusa oraz przypomina przyjęcie przez Niego natury ludzkiej: „Ale według wykładu o ciele Pańskim mówiąc: kiedyby nie było pożyteczne, czemu Pan tamże mało przed temi słowy rzekł: Kto pożywa ciała mego ma żywot wieczny? Jakoby nie była nader wielka niezbożność, tak rozumieć Ciało Pana Chrystusowe, które jest nierozdzielnie z Bóstwem złączone, nic nie pomaga: gdyż Paweł święty zbawienie nasze przypisuje, kiedy w liście do Kolosan mówi, że nas pojednał w ciele człowieczeństwa swego przez śmierć”⁸⁸. Należy zaznaczyć, że Prymas podzielił swoje wyjaśnienia nauki o Eucharystii na kilka części. Najpierw zajął się sprawą obecności Chrystusa pod postaciami chleba i wina. Kolejne kazania dotyczą sposobu sprawowania sakramentów. Na początku kazania: *O przemienieniu istności chleba i wina w istność Ciała i Krwi Pana Zbawiciela naszego w tym Sakramencie, dowody z Pisma Świętego, z wyznania Adwersarzów i inne* wyjaśnienia naukę Kościoła dotyczącą konsekracji

⁸⁴ *Tamże*, s. 106.

⁸⁵ J. Lewandowski, *Bóg i człowiek*, Warszawa 2001, s. 157.

⁸⁶ Karnkowski, *Kazania...*, s. 107.

⁸⁷ W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 497.

⁸⁸ Karnkowski, *Kazania...*, s. 147-148.

świętych postaci podczas liturgii mszalnej: „Kościół powszechny zawsze tak wierzył i uczył; że przez poświęcenie słowami Pańskimi, stawa się przemienienie wszytkiej istności chleba w istność ciała Pana Chrystusowego, i wszytkiej istności wina, w istność krwi jego: bez odmiany osób, abo przypadłości chleba i wina i tym sposobem prawdziwe, istotne i rzeczą samą w tym Sakramencie obecne są ciało i krew Pana naszego, i owszem cały a zupełny Pan Chrystus”⁸⁹.

Wyjaśnienia Autora związane są z wykładem nauki o Eucharystii na Soborze Trydenckim. Ojcowie soborowi wydali dokument potwierdzający sformułowania Dekretu dla Ormian zdefiniowanego wcześniej na soborze we Florencji w 1439 roku. Wyjaśniono wtedy, że sakramenty realizują się przez: rzecz jako materię, słowo jako formę i w osobie szafarza działającego zgodnie z intencją Kościoła⁹⁰.

Autor kazań o Eucharystii przytacza świadectwa pierwotnego Kościoła, a wśród nich teksty św. Justyna i Ireneusza. Rozważając tajemnicę obecności Pana Jezusa w Komunii świętej, stwierdza, że jest to prawda tak wielka i doniosła, iż może być porównana tylko z tajemnicą wcielenia: „(...) Chrześcijanie nie bez wielkiej przyczyny wierzą, że się chleb i wino w tym Sakramencie stawa ciałem i krwią Pana Chrystusową, niemniej trudną przywodzi tajemnicę wcielenie Syna Bożego. którą bowiem mocą stać się mogło że Bóg przyjął człowieczeństwo: tąż, powiada mocą i rozkazaniem Bożem, stało się wcielenie; tak przez modlitwę sługi Bożego, a tą modlitwą są słowa Pańskie, które poświęcając chleb i wino na ołtarzu, kapłan mówi: To jest ciało moje, ta jest krew moja, etc”⁹¹.

Nauczanie o Najświętszym Sakramencie zawarte w kolekcji zawiera m.in. piętnaście kazań: *O ofierze Mszy świętej*. Zapowiadając temat rozważań Prymas stwierdza: „Powiedzieliśmy przedtem; iż Pan Zbawiciel nasz ciało i krew swoją w tym Sakramencie dla dwu najwięcej przyczyn zostawić raczył; dla ofiary i dla używania”⁹². Wyjaśniając pojęcie ofiary mówi: „Ofiara, jest zwierzchnie oddanie albo ofiarowanie, Bogu samemu uczynione: przez które dla, dla wyznania Najwyższej Boskiej zwierzchności i poddaństwa a krewkości naszej, rzecz zmysłom podległa i trwała, od sługi przystojnie na to wybranego, pewną ceremonią bywa poświęcona i odmieniona”⁹³. Wspomniane słowa odnoszą się do ofiary Mszy świętej. Dalej Prymas mówi o postawie składającego ofiarę. Na pierwszym miej-

⁸⁹ *Tamże*, s. 208.

⁹⁰ BF, s. 356.

⁹¹ Karnkowski, *Kazania...*, s. 225.

⁹² *Tamże*, s. 338.

⁹³ *Tamże*, s. 343.

scu wymienia nastawienie woli oraz zewnętrzną postawę, następnie stwierdza, że ta ofiara należna jest tylko Bogu, a dokonuje się w uznaniu ludzkiej niedoskonołości. Te same treści wyraził Prymas w *Kazaniu o Dwojakim Kościele*, które wygłosił przy konsekracji kościoła w Kaliszu w 1596 roku: „(...) postanowiona jest przez Pana naszego ta ofiara Mszy Świętej, żeby jako w przyrodzonym, i w mojżeszowym Zakonie, tak i w nowym, Bogu najpowinniejsza i najprzedniejsza chwała, od wiernych była oddawana, to jest nie tylko, wewnętrzna, ale i powierzchowna ofiara z duchową złączona: a to dla wyznania poddaństwa, dla ubłagania Boga, dla uproszenia rozmaitych potrzeb, dla dziękowania za wzięte dobrodziejstwa, a najwięcej odkupienia naszego. A tać jest w Nowym Testamencie ofiara niekrwawa pod postacią chleba i wina: która tem daleko zacniejsza nad one pierwsze ofiary, im Zakon Nowy, one pierwsze godnością przechodzi. Taką ofiarę według ustawy i rozkazan Pańskiego ofiarowali Apostołowie Święci. Taką wszystkiemu chrześcijaństwu podali; którą powiada Ireneusz Święty, Kościół od Apostołów wzięwszy, po wszystkim świecie Bogu Ofiaruje”⁹⁴.

W kolejnych kazaniach o ofierze Mszy świętej autor mówi o materii sakramentu, gestach liturgicznych i osobie szafarza. Zgodnie z przytoczonymi słowami Listu do Hebrajczyków nikt poza wezwanymi przez Boga, jak Aaron, nie może tej funkcji sprawować. Chrystus zastąpił ofiary starotestamentowe, nie składa się już dziesięcin, wszystkiego co pierworodne, jak i żadnych innych ofiar. Arcybiskup w swoim kazaniu wyjaśnia te prawdy następująco: „Naprzód dla znamionowania śmierci Pana Chrystusowej, którą, jako ze wszech miar najdroższą, chciał Pan Bóg przez wszystkie ofiary, od początku świata z natchnienia jego ofiarowane, i w starym zakonie przezeń wyraźnie rozkazane, przeznaczyć i zalecić. Dlatego Jan święty w Objawieniu powiedział; że Baranek – Pan Chrystus, od założenia świata zabity, to jest w figurze wszystkich starych ofiar, druga przyczyna: ofiara jest wyświadczenie największego poddaństwa naszego, Majestatowi Boskiemu; i największa cześć zwierzchna, która Panu Bogu wyrządzona być może”⁹⁵. Ostatni fragment ukazuje znaczenie ofiary w życiu człowieka.

Wspomnienie postawy posłuszeństwa, wiąże się z refleksją nad relacją między Bogiem i człowiekiem. Bóg pierwszy wyszedł z inicjatywą, stworzył i odkupił człowieka, potrzeba zatem odpowiedzi. Odpowiedź Arcybiskup omawia w następujących słowach: „Co nasz Pan w onej wielkich tajemnic pełnej rozmowie z Samarytanką powiedział; Przychodzi godzina, i teraz jest, gdy prawdziwi chwalcy, będą chwalić Ojca w Duchu i prawdzie: to się teraz w kościele Chrześ-

⁹⁴ Karnkowski, *Kazania...*, s. 150.

⁹⁵ *Tamże*, s. 346.

cijańskim pełni, kiedy prawdziwi Chrześcijanie, nie lada chwałę, któraby przedtem w zwyczaju była; ale chwałę nową a przedtem niezwyčajną, chwałę Bogu samemu właśnie należącą, duchową i prawdziwą, to jest, ofiarę ciała i krwi Pana Zbawiciela swego, pod osłoną chleba i wina Bogu Ojcu ofiarują⁹⁶. Modlitwy nie mogą wiązać się tylko z prośbami, dlatego autor, nawiązując do Listu św. Pawła do Tymoteusza i słów św. Augustyna, mówi: „Napominam najpierwej, aby były czynione prośby, modlitwy, przyczyniania, dziękczynienia za wszystkie ludzkie: to wszystko, jako Augustyn święty uczy przy ofierze Mszy świętej kościół wszytek Chrześcijański zachowuje, czyniąc prośby przed poświęceniem tego, co jest na stole Pańskim: modlitwy, przy poświęceniu i po poświęceniu, które modlitwą Pańską zamyka, przyczyniania abo żądania, gdy kapłan ludziom błogosławi: dziękczynieniem nawet wszystko zamykając⁹⁷”.

W kazaniu: *Ze we Mszy jest własna i prawdziwa ofiara ciała i krwi Pana i Zbawiciela naszego pod osobami chleba i wina; dwojakie dowody z Pisma świętego starego testamentu* Prymas mówi o ofierze Melchizedeka, Baranku paschalnym, przymierzu u podnóża góry Synaj, prorocत्वach Izajasza i Daniela. Złożenie ofiar ze zwierząt i pokropienie ludu krwią oznaczało zawarcie przymierza między Bogiem i ludźmi. Dlatego to, co się dokonało w noc paschalną i pod górą Synaj było zapowiedzią prawdziwego i jedyne go przymierza. To przymierze wypełnia się w Jezusie Chrystusie. W nawiązaniu do tych treści mówi: „Pokazując się być Pan Chrystus kapłanem, według porządku Melchizedeka, postanowionym na wieki, ciało i krew swoją pod osobami chleba i wina Bogu Ojcu ofiarował. Przeto nie bez przyczyny rzekł: Ta jest krew moja nowego testamentu: dając znać, że jako przez stanowienie i podawanie ludowi Izraelskiemu starego testamentu, pierwej ofiarowano, potem z onej ofiary krwią pokropiono lud; tak Pan Chrystus czyniąc testament na ostatniej wieczerzy, pierwej ciało i krew pod swoją pod osobą chleba i wina ofiarował, potem z tej ofiary krwią swoją serca Apostolskie pokropił⁹⁸”.

Jezus Chrystus dokonał na krzyżu odkupienia człowieka, a Jego ofiara raz dokonana trwa na zawsze. Natomiast Msza święta uobecnia tę najdoskonalszą ofiarę. Dlatego Prymas mówi do kapłanów cytując słowa św. Ambrożego: „Widzieliśmy Arcykapłana do nas przychodzącego: widzieliśmy i słyszeliśmy ofiarującego za nas krew swoją. Naśladujmy, jako możemy kapłani, abyśmy ofiarowali za lud ofiarę⁹⁹”.

⁹⁶ *Tamże*, s. 348-349.

⁹⁷ *Tamże*, s. 375.

⁹⁸ *Tamże*, s. 355-356.

⁹⁹ *Tamże*, s. 369.

Pan Jezus dokonał ofiary na krzyżu, ale już w przeddzień uobecnił ją na ostatniej wieczerzy. W Ofierze Eucharystycznej Chrystus wypełnia to, co dokonało się na krzyżu, a mianowicie pojednanie człowieka z Bogiem Ojcem i umocnienie w dobrym. Treści te służą Arcybiskupowi za podstawę stwierdzenia: „(...) ta ofiara dla odpuszczenia grzechów ofiarowana ważna jest, bez wątpienia, i za insze potrzeby, które z grzechu pochodzą, ofiarowana, ważna być ma. A jeśli Bóg tą ofiarą ubłagany nieprzyjacioły swe w łaskę przyjmuje: daleko łacniej tą ofiarą przywieść się da, że przyjacielom, i tym którzy się z nim pojednali, czesnych dóbr użyczy, jeśliżby im były pożyteczne”¹⁰⁰. Następnie zachęca do korzystania z Najświętszego Sakramentu, który: „nie tylko jest ofiarą chwały i dziękczynienia, ale też ofiarą prawdziwie ubłagalną, przez którą Pan wszechmogący grzech i karania za nie winne odpuszcza, i w rozmaitych potrzebach wysłuchiwa i ratuje (...) jest utwierdzeniem duszy, wszelakiej szkody nagrodą i naprawieniem, każdej zmaży oczyszczeniem. Ponieważ tedy co dzień upadamy, i każdy ma rozmaite potrzeby i niedostatki swe: dlatego Chrystus Pan za nas Sakramentalnie co dzień bywa ofiarowan”¹⁰¹.

Ofiara Chrystusa dotyczy wszystkich ludzi, dlatego w kazaniu: *Że ofiara Mszy świętej umarłym, którzy są w czyśćcu dopomaga: i za święte, z uczciwem ich wspomnianiem i wzywaniem, słusznie i pożytecznie ofiarowana bywa*, Prymas zachęca do modlitwy za zmarłych, zgodnie z treścią tytułu kazania. Najpierw przytacza czyny Judy Machabeusza, który posłał pieniądze do Jerozolimy z poleceniem, aby modlono się w intencji poległych w walce. Przede wszystkim w słowach Chrystusa Prymas znajduje zachętę do modlitwy zwłaszcza za dusze w czyśćcu cierpiące: „Pan te słowa; Bierzcie, a jedzcie, do onych mówił, którym ten Sakrament dawał: ale nie do onych wszystkich za które tamże na ostatecznej wieczerzy ofiarę ciała i krwi swej ofiarował, jako się z onych słów jego pokazuje; Ten jest kielich testament nowy we krwi mojej, który się za was, i za wiele ich wylewa, na odpuszczenie grzechów. W których słowach Za wiele ich, i umarli, którzy się są w czyśćcu, zamykają się. Sakrament tylko przytomnym używającym; ale ofiara i odległym podlega”¹⁰².

W swoim nauczaniu Prymas akcentuje rolę i znaczenie Najświętszego Sakramentu. Wykłada naukę Kościoła katolickiego językiem apologety i teologa. W jego słowach można odnaleźć także aspekty osobistego spotkania człowieka z Bogiem. Karnkowski jest prekursorem nurtu personalizmu w życiu duchowym chrześcijanina. Osoba ludzka spotyka się w Eucharystii z drugą osobą

¹⁰⁰ *Tamże*, s. 429.

¹⁰¹ *Tamże*, s. 437.

¹⁰² *Tamże*, s. 444.

Trójcy Świętej. Łaska Chrystusa nie jest ograniczona ani czasem, ani miejscem. Zadanie głoszenia w Jego imieniu przekazał wszystkim swoim uczniom¹⁰³.

W kazaniu zachęcającym do częstego przystępowania do Komunii świętej mówi: „A też wiedzieć potrzeba; że nabożeństwo jest, mocne postanowienie złączyć się z Panem Bogiem, i jemu służyć: choć będą wewnętrzne albo zwierzchnie pociechy, choć nie będą”¹⁰⁴ Bóg chce dobra człowieka, dlatego Autor kazania: *Pobudki do częstego a nabożnego Mszy świętej słuchania: a jako jej słuchać potrzeba* zachęca, przypominając zalecenia Kościoła, ale przede wszystkim wskazuje że: „(...) we mszy świętej Pan nad pany, Król nad królami, bardzo nam bliski, i do wysłuchania gotowy; któż się do niego często z pokorą i z ufnością nie pośpieszy, żeby od niego ratunek w potrzebach swych mieć mógł?”¹⁰⁵.

Odpowiedź człowieka na miłość Boga w Najświętszym Sakramencie ożywia wiarę i prowadzi do głębszego zjednoczenia z Chrystusem: „(...) koniec i cel wszystkiego co dzieje się w kościele, jest złączenie dusz naszych z Panem Bogiem. A to bywa przez sakrament jedności, o którym Pan Chrystus powiedział: Kto pożywa mego ciała i pije moją krew, we mnie mieszka a ja w nim”¹⁰⁶.

Prymas Stanisław Karnkowski pozostawił bogatą spuściznę kaznodziejską dotyczącą nauki o Najświętszym Sakramencie. Jego kolekcja kazań o Eucharystii przybliży słuchaczom ustawy Soboru Trydenckiego, a także cały kontekst Pisma Świętego oraz dziedzictwo Tradycji dotyczące wybranych sakramentów. Autor przeprowadzając refleksję polemizuje z poglądami protestanckimi. Sakramentologia Prymasa przede wszystkim wskazuje na osobę Jezusa Chrystusa, który te znaki ustanowił i udziela przez nie swojej łaski. Arcybiskup, mówiąc o Eucharystii, ukazuje dzieło zbawienia i jedności. W Najświętszym Sakramencie uobecnia się ofiara krzyża, w której Chrystus pojednał ludzkość z Bogiem Ojcem. Dochodzi do nawiązania relacji zerwanych przez grzech pierworodny. Bóg objawiający się w Chrystusie wychodzi do człowieka. Prymas, wyjaśniając zapowiedzi dotyczące zbawienia, wskazuje na wartość poznania i spotkania z Odkupicielem w Komunii świętej, aby zgodnie ze słowami Chrystusa spożywając Jego ciało osiągnąć pełną jedność z Bogiem.

Problematyka teologiczna związana z sakramentami w kaznodziejstwie abp Karnkowskiego wyraźnie koncentruje się przede wszystkim wokół Eucharystii. Nie jest to jednak systematyczny wykład dogmatyczny, lecz raczej doraźne

¹⁰³ M. Rzeszewski, *Kaznodziejstwo*, Warszawa 1957, s. 371.

¹⁰⁴ Karnkowski, *Kazania...*, s. 556.

¹⁰⁵ *Tamże*, s. 561.

¹⁰⁶ *Tamże*.

stwierdzenia, refleksje i uwagi o charakterze pastoralnym. Autor opiera się na uchwałach Soboru Trydenckiego. W szczególny sposób uwzględnia układ katechizmu. Sposób układu uzależniony jest od aktualnych potrzeb pastoralnych oraz ogólnej sytuacji w kraju związanej z działalnością reformacji.

Charakter polemiczny tego ujęcia prawdopodobnie także wpływa na nierównomierne rozłożenie akcentów w wykładzie różnych prawd wiary związanych z sakramentami. Nie omawia ich wszystkich, lecz eksponuje pięć, to znaczy chrzest, bierzmowanie, pokutę, Eucharystię i namaszczenie chorych. Wszystkie jego uwagi i spostrzeżenia mają charakter głęboko dogmatyczny i osadzone są w rozbudowanym kontekście biblijnym. W języku kaznodziejskim widać ogromne dowartościowanie Pisma Świętego oraz źródeł patrystycznych.

PODSUMOWANIE

Istotną cechą chrystologii Karnkowskiego jest ujęcie tajemnicy Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela świata. Ukazuje on Chrystusa jako Mesjasza spieszącego na ratunek upadłemu człowiekowi. Kazania prezentują dzieło odkupienia w perspektywie wcielenia Syna Bożego. Charakterystyczną cechą chrystologii i związanej z nią soteriologii jest akcentowanie roli i znaczenia tajemnicy wcielenia i synostwa Bożego Jezusa Chrystusa. W kazaniach prymasa Karnkowskiego wyakcentowana jest myśl, że sam zamysł stworzenia świata i jego odkupienia wiąże się integralnie z osobą Jezusa Chrystusa. Prymas Karnkowski w swoim nauczaniu szczególnie akcentuje człowieczeństwo Chrystusa. Motywem zapowiedzi mesjańskich jest miłość Boga do człowieka, dlatego w kazaniach Karnkowskiego podkreślany jest jej prymat. Zwraca on szczególną uwagę na tajemnicę wcielenia, aby pokazać szczególne wybranie człowieka w fakcie przyjęcia natury ludzkiej przez Jezusa Chrystusa i dokonania dzieła zbawienia. Wszystko to w ujęciu Karnkowskiego jest dziełem miłości Bożej. Chociaż Prymas nie akcentuje tu wyraźnie aspektów moralnych i pastoralnych, jednak budzi u słuchaczy postawę wdzięczności za dzieło zbawienia, a w konsekwencji wzywa do naśladowania Zbawiciela w codziennym życiu każdego głęboko wierzącego chrześcijanina.

Prymas Karnkowski poświęcił wiele miejsce widzialnym znakom niewidzialnej łaski. Mówiąc o sakramentach akcentował ścisły związek przyjmowania sakramentów ze skutkiem, jakim jest personalne zjednoczenie z Chrystusem. W centrum jego przepowiadania jest Eucharystia, a poszczególne sakramenty ku niej zmierzają i ją wyjaśniają. Nauczanie Stanisława Karnkowskiego wpisuje się w pozytywny wykład wiary, a wyjaśnianie natury sakramentów prowadzi do uświadomienia sobie rzeczywistych relacji Chrystusa z człowiekiem.

Summary

One of the main characteristics of Karnkowski's Christology was his understanding of the mystery of Jesus Christ as the *Savoir* of the Word. Such a Christology shows Jesus as the Savior who came to rescue the fallen man. His homilies picture the work of salvation in the perspective of the incarnation of the Son of God. A characteristic feature of Christology and of soteriology is the emphasis laid on the role and the meaning of the incarnation and the divine sonship of Jesus Christ. Karnkowski's preaching stresses the idea that the work of creation of the world and its redemption is intrinsically connected with the person of Jesus Christ.

Primate Karnkowski's teaching focused very much on the manhood of Jesus Christ. God's love for man is what compelled Him to send his Messiah and in this perspective, Karnkowski underlined the primacy of God's love. He pays a lot of attention to the mystery of incarnation, concentrating on the fact that God chose man, in a very special way, when Jesus Christ assumed human nature and saved humankind. All these salvific events are due to God's love. Although Primate Karnkowski does not bring up moral or pastoral aspects but he awakes in the listeners an attitude of gratefulness for the work of salvation and he very warmly invites every believer to follow the Savior in daily life.

Primate Karnkowski spoke at length about the visible signs of the invisible grace. While teaching about the sacraments he pointed out that they bind us very personally and closely with Christ. Eucharist is the core of his preaching while other sacraments lead to it and explain it. Stanislaw Karnkowski's teaching is a significant contribution to the understanding of faith and his explanation of the nature of the sacraments leads to a better understanding of the real bonds between Christ and man.